Nr 222. Dnia 8 Października. Piątek. Dnia 26 Września (8 Października) 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8. (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Brygidy Wdowy.
Jutro: S. Dyonizego Biskupa i Męcz.
Niedziela: S. Wincentego Kadłubka.
Poniedziałek: S. Placydy Panny.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 13
Zachód „ „ 5 „ 21.

Długość dnia god. 11 minut 7.
Ubyło „ „ 5 „ 30.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wterek: S. Maksymiljana Biskupa.
Sroda: S. Edwarda Króla Angielskiego.
Czwartek: S. Kaliksta Papieża Męczennika.
Piątek: SS. Jadwigi Wdowy i Teressy. P.

— Najjaśniejszy Pan, w skutek najpoddanniejszego przedstawienia, przez zarządzającego Ministerjum spraw zagranicznych, prośby Prezesa St.-Petersburgskiego Oddziału Komitetu Sławiańskiego, w dniu 23 sierpnia r. b. Najmiłościwiej zezwolić raczył temu Oddziałowi przystąpić do zbierania w Cesarstwie dobrowolnych ofiar, na korzyść naszych jednowierców w Turcji, którzy ucierpieli w skutek obecnego powstania, w Bośnii i Hercegowinie, z tem, ażeby zebrane ofiary obrócone były na korzyść tych z mieszkańców Bośnii i Hercegowiny, którzy ucierpieli w skutek powstania.

O takowem Najwyższem zezwoleniu, zakomunikowanem Ober-Policmajstrowi m. Warszawy, w okólniku Zarządzającego Ministerjum Spraw Wewnętrznych, z d. 4 września r. b. za Nr 93 Orszaku Jego Cesarskiej Mości Jenerał-Major Własow, podając do powszechnej wiadomości nadmienia, że ofiarowane na korzyść naszych jednowierców, którzy ucierpieli w skutek obecnego powstania w Turcji, pieniądze przyjmowane będą każdodziennie, od godziny 9 z rana do 3 po południu, w 4 Gospodarczej części Kancelarji Ober-Policmajstra, a po godzinach biurowych, przez urzędników dężurnych przy Ober-Policmajstrze, z wydaniem ofiarodawcom z odbioru pieniędzy szczegółowych kwitów.

O złożonych na cel powyższy ofiarach, ogłaszanem będzie co tydzień, w miejscowych gazetach. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

= W uzupełnieniu wiadomości o pożarze na Solcu donieść musimy kilka faktów, z tych jeden nader oryginalny.

Pożar trwał właściwie do wczoraj do godziny 8 z rana. W tym czasie odprawiono oddziały straży ogniowej do domu. Pozostały zaś 3 sikawki parowe i oddział straży z Nowego-Światu.

Zalanie pogorzeliska bardzo było utrudnione, gdyż w piętrzących się warstwach na wpół zwęglonych szczap, łatwo mógł gdzie przechować się ogień, trzeba więc było rozkopać i usunąć te massy węgla i popiołu a dopiero w miarę rozkopywania zalewać. Czynność ta odbywała się przez cały dzień wczorajszy w obec mnóstwa osób przybywających co chwila z miasta dla obejrzenia pogorzeliska.

Wieczorem o godzinie 7, posłano na miejsce pożaru oddział straży z Nalewek, a to dla zmienienia oddziału 3 z Nowego-Światu, pracującego bez przerwy już 24 godzin.

Straż z Nalewek jechała przez miasto wolnym stępem, ale w pełnym rynsztunku i z pochodniami, jak zwykle do pożaru. Osoby przechodzące pod ten czas przez ulicę, sądziły że nowy pożar w mieście wybuchnął i skwapliwie się dopytywały strażaków: „gdzie ogień?“

Ten i ów dziwił się, że straż tak wolno jedzie do pożaru.

Dziś rano o godzinie 4, w podobny sposób zaciągnął na służbę IV oddział straży z koszar Mirowskich.

Do rozkopywania pogorzeliska do pomocy strażaków znajdowała się na miejscu kompanja piechoty, zmieniająca się co kilka godzin.

W tem miejscu musimy zrobić pewne sprostowanie, o które jesteśmy proszeni, z powodu opisów pożaru onegdajszego podanych w Gazecie Handlowej i Polskiej.

Gazeta Handlowa pisze, że w ratunku brały udział tylko trzy oddziały straży, przy pomocy kilkuset kominiarzy i jednej roty żołnierzy.

Tymczasem jak przy każdym znaczniejszym ogniu, było pięć oddziałów straży, to jest cztery warszawskie i jeden prazki.

Przy oddziałach tych pracowało około 75 kominiarzy, to jest wszyscy dorośli jakich straż posiada. (Skąd reporter Gazety Handlowej naliczył ich aż *kilkuset* to już tajemnica). Wreszcie do obsługi sikawek było przy pożarze nie jedna rota, ale pięć piechoty i cztery szwadrony huzarów i ułanów.

Reporter Gazety Polskiej powiada znowu, że straż przybyła zaledwie w pół godziny po wybuchnięciu pożaru. Stara to historja powtarzająca się przy każdym pożarze, a polega ona na tem, że patrzącemu na pożar bez ratunku, każda minuta wydaje się kwadransem.

Piszący ten artykuł przyjechał do pożaru z I częścią straży z Nalewek i może zaświadczyć, że jechał nie dłużej nad 15 minut. Oddział ratuszowy jako bliższy przybył wcześniej o jakie 3 minuty, oddział zaś z Nowego-Światu jako najbliższy nie potrzebował na przybycie do pożaru więcej nad 5 lub 7 minut. Nawet oddział prazki choć najdalszy niepotrzebował jak dwadzieścia minut czasu.

Faktem owym oryginalnym, o którym wspominaliśmy na początku artykułu jest rzadki przykład skrupulatności kupieckiej.

Wiadomo, że przytłumienie pożaru zawdzięczać należy trzem sikawkom parowym i że gdyby nie one spłonęłyby nie tylko w całości składy pp. Milchsteina i Feinkinda ale i dalsze z niemi sąsiadujące. Otóż z tych 3 sikawek, jedna opalana jest węglem, którego przez cały czas pożaru dostarczał p. Z. Ostrowski, spółwłaściciel fabryki żelaznej, naturalnie bezinteresownie, a raczej w interesie bezpieczeństwa. Dwie inne sikawki parowe opalane drzewem, pracując przez całą dobę posiłkowały się drzewem branem ze stert p. Feinkinda, na placach objętych pogorzelą.

Otóż pełnomocnik p. Feinkinda zaprotestował przeciw temu, twierdząc, że to go naraża na straty!

Widocznie p. F. albo sądzi, że straż powinna ze sobą wozić sążnie drzewa do opalania sikawek parowych, albo jest zdania, że lepiej jest, żeby się spaliło w pożarze tysiąc sążni, niż pod kotłem maszyny jeden sążeń. Może p. F. ma ślad słuszności, ze stanowiska teoretycznego, ale zapomina, że ratunek przy pożarze jest walką z niszczącym żywiołem, i że w tej walce, jak w każdej wojnie, interes ogólniejszy idzie przed interesem osobistym, choćby nawet tak zamożnych dostawców drzewa jak M. Feinkind.

Jest to bądź co bądź ciekawy przykład egoizmu, który nie może pojąć nawet swego własnego interesu.

= Podczas onegdajszego pożaru na Solcu o godzinie 2 w nocy przy ciągłym ruchu nad brzegiem Wisły na Solcu, uległa zerwaniu się lina, przytrzymująca nie wielką tratew. Skutkiem tego tratwa popłynęła rączo. Póki płynęła na przestrzeni oświetlonej łuną ogniową można by jeszcze było pochwycić kloce, ale wkrótce zniknęły w ciemnościach.

= Wczoraj około godziny wpół do 6 z rana widać było dużą łunę w stronie Saskiej Kępy. Tym sposobem przez jaką godzinę po dwóch brzegach Wisły jaśniały dwie łuny. Miejsce tego zamiejskiego pożaru niewiadome, ale zdawało się być bardzo odległem.

= Dziś w nocy przeprowadzono konną koleją parochód, z tenderem dla kolei Nadwiślańskiej.

= Przed kilku dniami zamieściliśmy artykuł o postępie robót na linji kolei nadwiślańskiej w okolicach Warszawy, przyczem zwróciliśmy uwagę na objawy niezwykłej samowolności przedsiębiorcy robót, który odważa się rozpoczynać roboty na polu, nie odniosłszy się o pozwolenie, ani nawet nie zawiadomiwszy właściciela gruntów.

Otóż z tego powodu wtorkowy „Kurjer Codzienny“ zamieszcza artykuł podpisany literą Z a broniący postępowanie przedsiębiorcy i usiłujący obalić to, cośmy otwarcie wypowiedzieli w naszym artykule.

Sprawa to zbyt ważna i zbyt obchodzi ogół, byśmy ją mieli pominąć milczeniem. Uważamy więc za obowiązek odpowiedzieć na zarzuty nam stawione.

Główny zarzut ze strony pana Z. jest ten, że według niego *jedyny prawdziwy właściciel gruntów Targówka* dał na rozpoczęcie robót piśmienne pozwolenie, że zatem przedsiębiorca robót jest w porządku. Przyczem pan Z. powiada, że któremuś z drobnych wieczystych dzierżawców dominium Targówka mogło się zdawać, iż jest właścicielem Targówka, ale że nam nie wolno było w to uwierzyć.

Pan Z. w tych ostatnich słowach ma zupełną słuszność, ale też sprawozdawca nasz wiedział dobrze od kogo zasięgnąć wiadomości i udał się w tym celu nie

Pożar na Solcu.

Idąc przez ulicę Przejazd, usłyszałem, że się pali gdzieś w południowej stronie miasta. Zapytawszy się jednego z przechodzących czy wie, na której mianowicie ulicy, otrzymałem przeczącą odpowiedź. Tymczasem zjawia się jakiś przechodzień, *deus ex machina*, i objaśnia, że pali się.... Izba Obrachunkowa.

— Tak? Izba Obrachunkowa!

Wykrzyknik ten sprowadził kilku ciekawych.

— Mój Boże, co się tam pieniędzy spali!

— Ale gdzież tam, tam nie ma pieniędzy, tylko książki rachunkowe — odpowiedział ktoś inny.

— Co to będzie za robota, gdy trzeba je będzie przepisać — a to wszystko z pamięci!... dodała jakaś kobieta.

Widząc, że nie wiele się dowiem, poszedłem dalej.

Na Bielańskiej dowiaduję się, iż pożar wybuchł nie w Izbie Obrachunkowej, lecz w fabryce odlewów Rudzkiego, przy ulicy Fabrycznej. Tę wiadomość zaraz zmodyfikował stróż domu, przy którym rozmawialiśmy.

— Gadają *ta*, powiedział, że fabryka Rudzkiego gore. Ale ja *ta* nie wiem. Ludzie gadają *ta*, aby gadali. Ho ho! coby to było, żeby u Rudzkiego się paliło. Zarazby się spalił Szolce i Repchan i Żegluga Zamojskiego i Ostrowski i Bóg wie nieco, a gdyby się ogień dostał broń Panie Boże do fabryki gazowej, o ho, toby to panie było wesele. Cała Warszawa....!

— Mniejsza o to, przerwałem, ale dla czego mówicie, że się fabryka nie pali, kiedy widać łunę w tamtej stronie.

— Fabryka się ta nie pali, ale pali się w fabryce, rzekł zadowolony z swego konceptu — to panie z komina tak *łona* bije. Bo to panie, raz ta się zdarzało. Ja panie pracował tam dawniej, to wiem jak się nie raz ludzie zbiegali, myśląc, że to pożar, a to nie, tylko łona z komina....

— Mówita, a sami nie wieta co, odezwał się jakiś wyrobnik, który się przyłączył do gromadki ludzi, otaczającej nas i coraz bardziej się zwiększającej.

— A wy wieta?

— A juści że wiem więcej jak wy, bo u Rudzkiego odlewają tylko w sobotę, a dzisiaj środa.

— O o! dużo wieta — a może rewirowy kazał dziś odlewać, a nie w sobotę.

— A na co?

— A na to, odrzekł niezmięszany wcale stróż, — że w sobotę u żydów święto i szynk na rogu jest zamknięty, więc robotnicy musieliby daleko latać i małoby robili.

Podziwiając zręczność u stróża w djalektyce, poszedłem dalej. Łuna coraz bardziej czerwieniła horyzont w południowo-wschodniej stronie miasta i będąc na Krakowskiem-Przedmieściu, pewien już niemal byłem, że pożar wybuchł na ulicy Czerniakowskiej, lub obok niej. Na Nowym-Świecie zapytany stójkowy powiedział mi, że się pali u Nalemberga.

— Na której ulicy, co to za jeden ten Nalemberg.

— Nie wiem, brzmiała odpowiedź.

— Proszę pana, Nalembik, to jest skład drzewa na Solcu, odezwał się jakiś ulicznik.

— Jak to, czy tak właściciel się nazywa?

— Albo ja wiem — ale tak zawsze nazywają.

Tymczasem usłyszałem kilka rozmów prowadzonych przez przechodzących, którzy mówili, że ma się palić jakiś alembik.

— Ha! myślę sobie, to pewnie jaka gorzelnia.

— Może alembik w gorzelni, spytałem głośno ulicznika?

— Ij! chyba nie to, bo na Siulcu nie ma żadnej gorzelni, bo już ją przeniesiono, a jest tylko browar, szynk Judki, Mośka, Szmula.... zaczął wyliczać na palcach.

— Nie zawracaj mi głowy twemi szynkami, rzekłem dość gniewnie i poszedłem dalej.

— Może wielmożnemu panu dorużkę sprowadzić? Toby było najlepiej, pojechalibyśmy....

— No wołaj!

Za kilka minut siedziałem w dorożce, choć już od Bielańskiej nie mogłem znaleźć niezajętej. Ulicznik wskoczył na kozieł i pozostał na nim pomimo protestacji dorożkarza, tłomacząc mu, że prowadzi mnie do ognia. Nie zaprzeczyłem temu, chcąc łobuzowi odwdzięczyć się za przysługę, którą mi wyświadczył sprowadziwszy dorożkę.

do kogo innego jak do *jedynego prawdziwego właściciela Targówka*, którym jest pan Marcelli Zyznowski

To cośmy pisali o nieprawnem rozpoczęciu robót bez żadnego pozwolenia, a nawet zapytania właściciela, było po prostu dosłownem powtórzeniem tego, co piszący niniejszy artykuł usłyszał z ust p. Zyznowskiego w jego własnem mieszkaniu dnia 18 września r. b., a więc w 3 tygodnie po rozpoczęciu robót.

P. Zyznowski narzekał na samowolność inżynierów i opowiadał (w obec świadka,) że zanosił skargi do zarządu, ale odsyłano go od Anasza do Kaifasza, aż w końcu zbyto go niczem.

Czy p. Z., autor odpowiedzi w „Kurjerze Codziennym", ma nam co w tym punkcie do zarzucenia?

Dalej autor odpowiedzi twierdzi, że grunta zajmomowane pod kolej w Targówku są piaskami i nieużytkami, których najsilniejszy sztuczny nawóz ze szlachtuzów prazkich nie może zamienić na grunt urodzajny. P. Z. z przekąsem przytem powiada, że w biurze się o wszystkiem dowiadywał, a nie na gruncie *konno*.

Otóż w tem mianowicie leży cała bezzasadność odpowiedzi p. Z. Może w biurze pana Z. jest istotnie grunt jałowy i nawóz nawet nie może go użyźnić. Ale co do gruntów Targówka, to sprawozdawca nasz właśnie dla tego, że konno oglądał grunta, widział lepiej i dalej niż pan Z. chodzący zapewne piechotą. Widział tedy kapusty, buraki i ogórki, które dotychczas nie przywykły udawać się na szczerych piaskach.

W końcu swej odpowiedzi, p. Z. niby prorok przepowiadający zburzenie Jerozolimy, woła: „Biada wszystkim tym co nie usłuchają głosu zgody, nie znając praw obowiązujących, bo co się stało z placami pod stację przy rogatkach Jerozolimskich, łatwo powtórzyć się może na Targówku.

W czyjem to imieniu p. Z. grozi? i kto mu pozwala grozić tak publicznie? Żadne przecież prawo nie dąży do zrujnowania pojedynczego właściciela jakiejkolwiek własności, byleby należycie je wykonano. Właściciele zatem gruntów zajętych pod kolej Nadwiślańską nie potrzebują się obawiać gróźb p. Z. i spokojnie czekać będą prawnego załatwienia sprawy nabycia gruntów.

Sądzimy, że obecna nasza odpowiedź objaśni pana Z., że pismo nasze nie lubi bezzasadnych gadanin.

Zresztą jesteśmy gotowi z dowodami w ręku odeprzeć wszelkie zarzuty, jakie pan Z. zechce nam zrobić, choćby były zredagowane jeszcze mniej gramatycznym — a więcej w nadwiślańskim stylu, jak odpowiedź we wtorkowym Kurjerze Codziennym.

═ Narożna posesja przy ulicy Hożej i Kruczej pod Nr 1679, zawierająca 34,925 łokci kwadratowych, słynna z pięknego obszernego i wielce urodzajnego ogrodu założonego przez znanego pomologa ś. p. Tomasza Piklikiewicza, niegdyś brandmajstra straży ogniowej, podzieloną zostanie na *sześć* części pod jednymże i tym samym numerem, lecz z dodaniem alfabetycznych liter A. B. C. D. i E.

═ Panna Łobaczewska wybrała sobie na drugi swój występ rolę główną we wznowionej komedyjce „Gapiątko z St.-Flour." Zadanie dla młodziutkiej debiutantki o tyle mogło być trudnem, że rola „gapiątka" jest popisową, że właściwie dla tej jednej roli cała komedja była napisaną, że zatem uwaga widzów z konieczności skupiać się musi na jednej wyłącznie osobie.

Z drugiej strony jednakże sytuacje komiczne na których opiera się rola gapiątka, należą do rzędu tych, które „same za siebie grają." Młode, wdzięczne, sympatyczne dziewczę, a potem gminne, głupowate, źle wychowane „gapiątko," oto dwa momenta tej roli. Nie ma w nich ani stopniowań, ani półcieni, ani misternych szczegółów. Pod tym względem debiutantka może się czuć odważniejszą — rolę traktować można grubszemi nieco rysami, a przy swobodzie i intelligentnych wskazówkach, efekta komiczne nie chybią.

Gra panny Łobaczewskiej w „Gapiątku" przekonała nas, że debiutantka zastanawiała się nad kontrastami w swej roli. Kontrasta te były chwilami jaskrawe, komizm blizko graniczył z szarżą, ale całość roli o tyle pozwala wnosić o oryginalnem jej obmyśleniu, że panna Łobaczewska nie mogła widzieć żadnych na naszej scenie wzorów, komedyjka bowiem długo odpoczywała na pułkach bibljoteki teatralnej.

W drugiej części roli zauważyliśmy kilkakrotnie dobrze pochwycony wyraz twarzy, zręcznie użytą gestykulacją i kilka drobnych szczegółów dowodzących, że debiutantka na ogólnem tle udzielanych sobie wskazówek, własne czyni spostrzeżenia. Przy pewnych zdolnościach, które panna Łobaczewska posiada niewątpliwle, takie iskierki samodzielności, o wiele ułatwić jej mogą dalszą pracę w zawodzie scenicznym.

Publiczność bawiła się dobrze na wznowionej komedyjce, przyczyniła się do tego pełna humoru i wesołości gra pp. Szymanowskiego, Wolskiego i Damsego, którzy przy współudziale pani Mazurowskiej i pana Grzywińskiego dzielnie dopomagali debiutantce.

═ Autorka mnóstwa obiadów, pani Lucyna C., jako kolendę dla gospodyń, ofiarowała im wspaniałomyślnie sporej objętości kalendarz na rok 1876. Autorka spowiada się nam w przedmiocie z swojej 20 letniej działalności na polu gospodarstwa kobiecego i zawiadamia, iż widząc dla się sympatję u ogółu, uważa za stosowne rozpocząć wydawnictwo kalendarzowe. A w kalendarzu tym wszystko znajdzie gorliwa gospodyni: więc naprzód spotka się z teorją gospodarstwa domowego, którą daje p. Ćwierczakiewiczowa w formie publicznej prelekcji, dalej przeczyta wskazówki o urządzeniu domów w pełnych poezji listach, to znowu studjum nad historycznym rozwojem kuchni francuzkiej, „której początek pokrywa bajeczna zasłona przeszłych wieków" dalej traktat o jedwabnictwie, niezrównane rady co do puryfikowania płótna, tajemnicze sposoby wywabiania plam i przeróżne środki zdążające do utrzymania porządku, a wreszcie gastronomiczno-rolniczo-chemiczne awantury, co przy katalogu bielizny i wzorowo ułożonym spisie rzeczy, stanowi wzruszającą całość.

═ Wspominaliśmy już iż na koncercie Ad. Münchheimera wykonaną będzie legenda na orkiestrę „Mistrz Twardowski." Kompozytor podaje następujące jej objaśnienie, które powtarzamy ze względu, iż jest ono niemałem dla słuchacza ułatwieniem. „A) Wstęp. Charakterystyka Twardowskiego (Polonez). Zaklęcie. Szatan zjawia się z niemiecka kuso ubrany (Allegretto Scherzando $^3/_8$). Twardowski podpisuje cyrograf z warunkiem, że tylko w Rzymie o północy djabłu duszę odda (połączenie poloneza z Saltarellem). B) Życie wesołe mistrza i różne psoty djabelskie (Allegro con spirito $^2/_4$). C) Epilog. Karczma „Rzym" zwana (Mazur—Oberek), do której mistrz podstępem zwabiony. Kusy przemawia, że czas już w drogę, lecz Twardowski chwyta na rękę nowonarodzone niemowlę (Kołysanka na pikulinę i klarnet) w skutek czego djabeł przystąpić nie może. Biorąc się na sposób, przypomina on szlachcicowi „verbum nobile" (motyw z Poloneza) poczem nasz karmazyn nie stawia już trudności a wśród huku piorunów strasznej burzy o samej północy, którą zegar wieżowy z dala wygłasza, porwany zostaje kominem w górę. Szczęściem wpada na myśl zanucenia pieśni nabożnej, którą zrazu słabo, następnie zaś z siłą i entuzjazmem wykonywa. Cudowny wpływ tej modlitwy zapobiega wzbijaniu się pod obłoki Twardowskiego, a nadto z wielką radością spostrzega on na swem ramieniu pająka (skrzypce solo), a raczej wiernego sługę, którego kiedyś zaklął. Tak zawieszeni w powietrzu (ciągłe aż do końca tremolando skrzypiec na interwallu kwinty) pozostaną nasi dwaj towarzysze aż do dnia sądnego".

═ Staraniem i nakładem spółki księgarzy, wyszła nader ciekawa prawie pierwsza w tym rodzaju publikacja. Jest to katalog książek polskich wydanych od 1860 do końca 1874 roku, a będących do nabycia u Gebethnera i Wolffa. Rzecz ta, opatrzona wykazem pism perjodycznych i skorowidzem ułatwiającym poszukiwania w dziewiętnastu arkuszach bitego druku, jest wysoce pożyteczną tak dla szerokiej publiczności, jako też i dla bibliografów, którym stanowi doskonałe ułatwienie.

═ Z Kalisza donoszą nam: „Komitet restauracyjny kościoła z prezydentem miasta na czele, składając gorące podziękowanie p. Friderici Jakowickiej, występującej w koncercie na cel odnowy tegoż kościoła urządzonym, ofiarował jej wspaniałe album zawierające opis i widoki grodu nad Prosną. Panią J., proszono o współudział w koncercie na rzecz Osad Ro[illegible]nych."

═ Czytamy w „Kurjerze Lubelskim": „Słyszeliśmy, że z dniem 13 października, poczthalterowie traktu Lubelskiego, w obawie złego stanu szosy zrzec się zamierzają odwozu regularnego poczt osobowych t. j. karet i omnibusów kursujących trzy razy dziennie pomiędzy Lublinem a Warszawą. Tak więc jedyna regularna, chociaż niewygodna lokomocja byłaby przerwaną — i Lublin do czasu otwarcia drogi żelaznej byłby bardziej niż dotąd oddzielony od reszty świata. Byłażby ta wieść, przez wiele osób powtarzana, uzasadnioną?"

═ Panowie Stopelle i Stan, dali obecnie publiczności naszej Lisztowskiego „Słowika", i Szul[illegible] „Śpiew przyjaźni" w nowej edycji.

═ Po zupełnem rozebraniu i oczyszczeniu z materjału budowlanego aż do fundamentów, owych niezapomnianych zawalonych w kwietniu dwóch oficyn przy ulicy Dzikiej, przystąpiono obecnie do wymurowania na tem samem miejscu dwupiętrowej oficyny.

Dostaliśmy się wreszcie na ulicę Czerniakowską, dokąd pojechał dorożkarz za innemi pojazdami.

Przed oczyma mojemi roztoczyło się morze ognia. Spostrzegłem że się palą składy drzewa, rozciągające się od ulicy Czerniakowskiej aż do Solca. Palił się dom Löwenberga.

Tysiące ludu otoczyło miejsce pożaru. Na ulicy, ciemność, hałas, chaos dorożek, wozów i beczek, niedozwalał pewnym krokiem naprzód postąpić.

— Chodź pan—rzekł ulicznik—ująwszy mnie za połę paltota.

Wpadłszy w głęboki rynsztok i przeszedłszy kilka „prywatnych" kałuży, znalazłem się na jakiemś podwórzu, założonem w części stosami desek. Tłum przypatrujących się był tak gęsty, że niepodobna było się przepchnąć.

Musiałem się więc zatrzymać. Widziałem tylko przed sobą kłęby ognia i dymu, oraz jasno oświecony dom biały, na którym strażacy rozbierali dach.

Łobuz tymczasem wkręcił się w tłum i niezadługo usłyszałem okrzyk:

— Uciekać bo do pompy biorą!

Wiadomość ta wszystkich zaalarmowała. Powstał zamęt i ruchawka ogólna.

— Do pompy *biorą!*

— My nemt cy dy pompes!

Wszyscy krzyczeli, rozsuwali się, popychali na bok, uciekali i wreszcie zobaczyłem wolną drogę przed sobą.

Ulicznik, którego posądzałem o to, że już na własną rękę poszedł szukać wrażeń, zjawił się przedemną i rzekł na głos:

— Wielmożny panie, fajerkasa pana prosi.

Domyśliłem się, że ta fajerkasa jest wybiegiem mego cicerona. Uśmiechnąłem się i poszedłem za nim.

— Myślałem żeś już uciekł ode mnie?

— Co? ja panie? Jak Pana Boga uwielbiam, że to się po mnie nie pokaże. Ja takich wielmożnych panów nie puszczam w *trubę*. Chodź pan, chodź pan— bo zamknę szlaban.

Tymczasem tłum tak zwarł się na nowo.

— Szlaban zamknięty! zawołał łobuz zasmucony— nie gadałem panu? Ale to nic! Dam ja im kopytkowe to zaraz ruszą z kopyta.

— Ciekawym! rzekłem zachęcając go, bo choć już dość dobrze widziałem pożar, jednakże pomysłowość mego cicerona zaczęła mnie zajmować, a dowcip bawić.

— Panowie, zawołał głośno, na bok bo komissja!

— Komissja idzie! powtórzyli jedni.

— Der rząd gajt! dodali drudzy.

— Delegacje fyn zabezpieczenie! wołali inni. Wszyscy rozsuwali się na bok, a ja samym środkiem przeszedłem naprzód.

Byłem co najwyżej o 30 kroków od ognia. Czułem jego oddech gorący jego woń, przypominającą zasadę: vanitas vanitatis. Stałem dość długo i przypatrywałem się rozszalałemu żywiołowi, lecz po kilkunastu minutach musiałem się cofnąć pod parkan gdzie st[ała] gromadka ludzi.

— Uu! jak się pali, jak się pali, jak się pali! mó[wił] jakiś młody robotnik poruszając głową jakby w[a]hadłem.

— No jakże, Jędrku, ożenisz się z Kasią? py[tała] go kobieta w dość podeszłym wieku.

— Uu! jak się pali, jak się pali!

— Ech! Co tam z paleniem, powiadam ci że [ma] 200 złotych i tak się w tobie kocha bez obrazy Bo[s]kiej, że aż warjuje.

— Jak się pali, jak się pali!

— I! głupiś Jędrku, przestań już gadać o paleniu a pomyśl o żonie, bo to już czas, a Kasia bez obra[zy] Boskiej...

— Jak się pali, jak się pali... przerwał Jędrek.

— Jak Pana Boga kocham, tak te wszystkie m[ęż]czyzny są głupie. Ani się dogadać. No, żeby tu tylko wódka była, dodała obracając się do młodszej od s[ie]bie kobiety obok niej stojącej.

Filozoficzna ta sentencja, całym szeregiem kojarzących się pojęć: wódka, przekąska, pół porcji pieczeni przypomniała mi, że jestem głodny.

Rozpocząłem więc odwrót, daleko łatwiejszy [od] przybycia, bo już tłumy trochę się przerzedziły. [Po]mimo to, mój cicerone bardzo mi był pomocny. Ch[cia]łem go wynagrodzić za przewodnictwo, ale nie chc[iał] przyjąć paru ofiarowanych dziesiątek, mówiąc.

— Eh, panie, to nie jest mój fach, to tylko [z] przyjaźni—jak Pana Boga kocham!

Omega.

= Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem, w ogrodzie Saskim jakaś pani samotnie siedząca na ławce głównej alei, przyzwoitej powierzchowności, nagle zasłabła. Spazmatyczne krzyki jakie dobywały się z jej piersi, przerażały przechodzących. Cierpienia widocznie spowodowane były głębokim żalem. Jedna z dam, przy pomocy młodego jegomości poprowadziła chorą ku ulicy Marszałkowskiej i odwiozła do domu. Cierpiąca wymieniła bowiem swoje mieszkanie, przy ulicy Grzybowskiej.

= *(Art. ·and)*— Szanowny Redaktorze! Z powodu obecnej naprawy bruku przy ulicy Zgoda, nasunęła mi się uwaga, którą w swojem i swoich kolegów imieniu pragnę za Twem pośrednictwem zakomunikować komu należy. Idzie mianowicie o to, czyby nie można było zarazem urządzić tam chodnika asfaltowego począwszy od ulicy Marszałkowskiej. Studenci medycyny zmuszeni są dotąd codziennie łamać prawie nogi, przebywając tę niewygodną, aczkolwiek krótką przestrzeń. Sądzę, że jeżeli osoby, przejeżdzające środkiem ulicy, korzystają z udogodnienia, więc dla czegożby nie mieli zeń korzystać także piesi, a szczególnie licznie zwiedzający tę ulicę Studenci? Racz Szanowny Redaktorze przyjąć wyrazy szacunku z jakim pozostaję.— *X*, Student Medycyny.

— Jutro o godzinie 12-ej w południe *punktualnie* odbędzie się w Salach redutowych *ostatnia* próba jeneralna z orkiestrą z koncertu Adama Münchheimera.

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, zawiadamia interessowane osoby, że Kassa Groszowa Oszczędności z ulicy Żelaznej przeniesioną została do nowego lokalu ochrony II przy ulicy Ogrodowej, pod Nr. 9, gdzie czynności swe odbywa w każdą niedzielę od godziny 9 do 11 rano, i w każdy poniedziałek od godziny 7 do 9 wieczorem.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: z Banku Dyskontowego jako ofiarowane przez panią K. B. rs. 3 dla pogorzelców do uznania Redakcji i rs. 5 dla 90-letniej staruszki K., od B. P. rs. 1 dla tejże, kop. 35 od Szykiera dla pogorzelców do uznania Redakcji i rs. 2 k. 16 od A. M. dla nędzy wyjątkowej.

— Pan Henryk R., złożył 30 kop. na rzecz moralnie zaniedbanych dzieci.

— Pan Maurycy Kugiel złożył kop. 30 dla moralnie zaniedbanych.

⚭ Dnia 2 października r. b., o godz: 10½ z rana, w kościele Świętej Barbary, pobłogosławiony został związek małżeński przez JX. Siewierskiego Proboszcza parafji Przemienienia Pańskiego, zawarty pomiędzy Eugenjuszem **Borowskim**, Urzędnikiem Archiwum Akt Dawnych w Warszawie a Teofilą-Józefą **Kościańską** panną, córką Grzegorza Kościańskiego, dzierżawcy dóbr Brudzewice, i nieżyjącej małżonki jego Józefy z Gruszczyńskich.

— *Panu Z. Z.*—Udaj się pan z tą rzeczą do redakcji „Kłosów."

---

† Jutro, dnia 9go b. m., jako w rocznicę śmierci Adama **Wołowskiego**, odbędzie się Nabożeństwo, o godzinie 10tej z rana w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. —15,117—

† W dniu 9 b. m., o godzinie 11tej z rana, w kościele Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odprawiać się będzie żałobna Wotywa za dusze ś. p. Julji z Pallachów i Seweryna **Iliukiewicz**, na które pozostała siostra i dzieci zmarłych, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —15,115—

† W sobotę, dniu 9 b. m., o godzinie 10tej z rana, w kościele Narodzenia N. Marji P., przy ulicy Leszno, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy zmarłej w dnia 30 września r. b. w gubernji Radomskiej Teodozji z Leskiewiczów **Gzowskiej**. —15,102—

* Dnia 9, to jest w sobotę, o godzinie 10tej z rana, w kościele Ś. Krzyża, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Zygmunta Nałęcz **Gostomskiego**, na które pozostała familja uprzejmie zaprasza. —15,141—

† W dniu jutrzejszym d. 9 października o godzinie 10-tej z rana w kościele Archikatedralnym Ś-go Jana odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Karola **Bejthel** b. Dyrektora Gimnazjum w Piotrkowie. —15146—

† Jutro jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wandy z Wilczewskich **Płonczyńskiej**, odbędzie się msza żałobna o godzinie 10 i pół w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostały mąż wraz z synem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —15142—

† W dniu 13 b. m.. o godzinie 9tej z rana, odbędzie się w górnym kościele Śgo Krzyża za spokój duszy ś. p. Adama **Stańskiego**, zmarłego we wsi Świślinie, gubernji Radomskiej, Nabożeństwo żałobne, na które pogrążone w nieutulonym żalu matka i siostry zmarłego, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (1—3) —15,107—

† W dniu 6-tym października r. b., zakończył życie ś. p. Karol **Kozłowski**, b. Urzędnik kancellarji cyrkułu ósmego, kawaler orderu Ś-go Stanisława, klassy 3-ej, członek Archikonfraternii literackiej, przeżywszy lat 41. Stroskana żona, wraz z czworgiem małoletnich dzieci i familja, zaprasza Krewnych, Znajomych i Kolegów zmarłego na Nabożeństwo żałobne w dniu 9-tym b. m. o godzinie 11-tej rano w kościele Wszystkich Świętych, oraz na wyprowadzenie ciała o godzinie 3-ej po południu w tymże dniu na cmenatrz Powązkowski odbyć się mające.

† Ś. p. Tekla z Gostyńskich **Ostrowska**, żona b. Urzędnika Magistratu Miasta Warszawy, w dniu 7 b. m. i r. życie zakończyła. —15155—

† Konstanty **Rogalski**, b. Urzędnik byłej Komissji Spraw Wewnętrznych, zmarł w dniu 6 b. m.

† W dniu 4 b. m. w mieście Sochaczewie przeniosła się do wieczności, opatrzona ŚŚ. Sakramentami ś. p. Wanda z Kühnlów **Kiedrzyńska**, o czem pozostały w nieutulonym żalu mąż, wraz z dwojgiem drobnych dzieci Familją i Znajomych zawiadamia.

† W dniu dzisiejszym o godzinie 9ej rano, po długich cierpieniach, zakończyła żywot doczesny przeżywszy lat 22, ś. p. Walerja-Zofja z Pahlów **Schram**, małżonka tutejszego fabrykanta i obywatela. W ciężkim smutku pozostały mąż wraz z małoletnią córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok w dniu 10 b. m., o godzinie 4ej po południu, z domu Nr 2434 przy ulicy Nowolipie, na cmentarz Ewangelicko-Augsburgski odbyć się mającą.

† Stroskani Rodzice po stracie jedynego syna składają najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim osobom, które raczyły znajdować się na żałobnem Nabożeństwie i przy przeprowadzeniu zwłok ś. p. Władysława **Kowalskiego** w dniu 7-mym października r. b.

Franciszek i Amelja *Kowalscy*.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Karliści przez cały tydzień bombardowali S. Sebastian. Szkody znaczne. Odsieczy do dnia 6-go b. m. nie było żadnej. Podobno i Pampeluna również doznała bombardowania karlistowskiego. W działaniach wojennych wojska liberalnego nowy zastój. Generał Quesada, naczelny wódz wyjeżdżał do Madrytu dla rozmówienia się z ministrem wojny o posiłki— ma ich przybyć aż 80,000, a wtedy dopiero rozpocznie się działanie. *Festina lente*!

Karliści obwarują się w Castro Urdiales, znanem z porażki Serrana na wiosnę roku 1874.

Dekret królewski nakazuje przygotowanie list wyborczych do kortezów i senatu. Wybory odbyć się mają wkrótce na podstawie prawa rewolucyjnego z 1870 r. Ta gorącość liberalna ministrów tłómaczy się potrzebą pieniędzy. P. Salaverria oświadczył, że dłużej bez budżetu rządzić nie może.

Dzienniki nic nie piszą o powstaniu andaluzyjskiem, o którego wybuchu i stłumieniu doniósł był telegraf przypisując je republikanom. To milczenie pozwala domyślać się mistyfikacji.

Mówią o objęciu steru rządów napowrót przez p. Castillo.

Stosunki z Watykanem weszły jakoś na lepszą drogę. Spójnia dyplomatyczna zerwaną nie będzie.

„J. de St. Petersbourg" bardzo przychylnie odzywa się o irade sułtańskiem i widzi w przeprowadzeniu tego aktu jedyny sposób usunięcia trudności, jakiemi najeżyło się położenie polityczne w skutek powstania w Hercegowinie. Dodajmy do wczorajszych wiadomości, że irade przyrzeka jeszcze ludności wpływ na wybór organów policyjnych.

Turcja nie myślała wcale zajmować wysepki na Drynie, na której dziennikarze nawijali już *casum belli*. Turcja tyle zrobiła, że w obec faktycznego zajęcia wysepki przez Serbów zastrzegła swoje prawa własności państwowej.

Do d. 6 wieczorem nowy gabinet w Belgradzie utworzonym nie był.

Dnia 20 b. m. rozsądzoną zostanie w ostatniej (kassacyjnej) instancji rozpoczęta przed rokiem sprawa Arnima.

Cesarz Wilhelm d. 24 lub 25 powróci do Berlina. D. 26 października odbędzie się poświęcenie pomnika Steina.

Thiersa przyjmowano w Arcachon okrzykami; „niech żyje rzeczpospolita".

Z Chin nic pewnego o stosunku do Anglji.

Lewica folketingu duńskiego odroczonego natychmiast po zwołaniu, zaprotestowała przeciwko takiemu ubezwładnieniu sejmu. Rząd będzie miał nową wojnę.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 8 października godzina 12 w południe.

Paryż 7-go—Depesze prywatne jednozgodnie donoszą, że procent od długu tureckiego będzie spłacony w połowie gotówką, a w połowie papierami. Pożyczka Turecka spadła.

Białogród 7-go.—Wczoraj podobno rząd serbski odebrał notę wielkich mocarstw, dotyczącą stosunku Serbji do Porty.

Monachium 7-go.—Na dzisiejszem posiedzeniu komissji adresowej izby deputowanych, byli obecni ministrowie. Referent Jörg (ultramontanin) odczytał przygotowany przez siebie projekt adresu zawierający w sobie bardzo gwałtowne napaści na rząd, zwłaszcza z powodu zmiany podziału kraju na okręgi wyborcze i z powodu niemieckiej gabinetu polityki. Adres dla tego wzywa monarchę o udzielenie dymisji ministerium. Uchwałą większości dyskusja nad adresem odłożona do jutra.

Grudziądz 7go.— Po pięcio-dniowych naradach ukończył się przed sądem przysięgłych proces wytoczony oskarżonym o zakłócenie spokojności publicznej w kwietniu r. b. w czasie nieporządków wyniklych w Plusznicach, z okazji instalacji nowego proboszcza. Obwiniony o intelektualną inicjatywę dziekan Połowski, został uznany za niewinnego wraz z 23 innemi obwinionemi. Przyłubski i Janiszewski skazani na 1½ roku więzienia poprawczego, dwaj inni na rok, a 34 pozostałych na dłuższe lub krótsze aż do 6 miesięcy więzienia.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że od d. 3 (15) października r. b., wprowadzony zostaje w wykonanie następujący rozkład biegu pociągów na pomienionych drogach.

I. *Kurjerskie*, z powozami klassy I-ej i II-ej:

a) z Warszawy do Sosnowic i Granicy, wychodzący o godz. 7 m. 20 z rana, przybywa do Sosnowic o godz. 2 m. 40 a do Granicy o godz. 2 m. 30 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Sosnowic o godzinie 1, a z granicy o godz. 1 m. 10, po południu i przybywa do Warszawy o godz. 8 m. 20 wieczorem;

b) z Warszawy do Aleksandrowa i Ciechocinka, wychodzący o godz. 3 m. 5 po południu, przybywa do Aleksandrowa o godz. 8 m. 10, a do Ciechocinka o godz. 8 m. 38 wieczorem.

W odwrótnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 8 m. 40, a z Aleksandrowa o godz. 9 m. 15 z rana i przybywa do Warszawy o godz. 2 m. 20 po południu.

II. *Osobowe*, z powozami klassy I, II, III i IV-tej:

a) z Warszawy do Granicy i Sosnowic, wychodzący o godz. 7 m. 45 wieczorem, przybywa do Granicy o godz. 6, a do Sosnowic o godz. 6 m. 10 z rana.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Granicy o godzinie 11 m. 5, a z Sosnowic o godz. 10 m. 50 wieczorem i przybywa do Warszawy o godzinie 9 m. 25 z rana.

W związku z powyższym pociągiem, kursować będzie pomiędzy Skierniewicami i Kutnem pociąg osobowy z powozami wszystkich czterech klass. Pociąg ten, wychodzący z Skierniewic o god. 9 m. 52 wieczorem, przybywa do Kutna o godz. 11 m. 30 w nocy; w odwrotnym zaś kierunku, wychodzi z Kutna o godzinie 5 m. 25 z rana i przybywa do Skierniewic o godz. 7 m. 5 z rana.

b) z Warszawy do Sosnowic i Granicy wychodzący o godz. 11 m. 15 przed południem, przybywa do Sosnowic i Granicy o godz. 8 m. 35 wieczorem.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Sosnowic o godzinie 8 m. 55, a z granicy o godz. 9 m. 5 z rana, i przybywa do Warszawy o godz. 6 m. 15 wieczorem;

c) z Warszawy do Aleksandrowa wychodzący o godzinie 6 m. 35 z rana, przybywa do Aleksandrowa o godzinie 1 po południu.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Aleksandrowa o godz. 3 m. 10 po południu i przybywa do Warszawy o godz. 9 m. 45 wieczorem.

III. *Osobowo-towarowy*, z powozami klassy I, II, III i IV-tej, wychodzący z Aleksandrowa o godz. 7 m. 55 z rana, przybywa do Ciechocinka o godzinie 8 m. 7 z rana.

W odwrotnym kierunku, wychodzi z Ciechocinka o godz. 8 m. 48 wieczorem i przybywa do Aleksandrowa o godz. 8 m. 58 wieczorem.

Bliższe szczegóły o biegu powyżej wyszczególnionych pociągów, podają Rozkłady jazdy, na wszystkich stacyach obu dróg żelaznych znajdujące się.

Przy tem Dyrekcja nadmienia, że pociągi na [illegible] strzeni pomiędzy Aleksandrowem a Cie[illegible] kursować mające, wyprawiane b[illegible] w tygodniu, a mianowi[illegible] piątki.—Warszaw[illegible]

Rada Zarządzająca
Towarzystwa Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej.

Podaje do wiadomości pp. Akcjonarjuszów, że na odbytem w dniu 20 września (2 października) r. b. publicznem dziewiątem losowaniu akcyj Towarzystwa wylosowano następujące Nra akcyj: Akcyj dziesiętnych po rs. 1000 Nra 1031—40 i 6981—90; Akcyj pojedyńczych po rs. 100, Nra: 11,461, 11,617, 12,283 i 12,398. Spłata wylosowanych akcyj i wydawanie świadectw tymczasowych na akcje pożytkowe nastąpi jednocześnie z wypłatą 19-go kuponu, a to poczynając od 2 stycznia 1876 r.

Zawiadamia przytem Rada Zarządzająca, że z poprzednio wylosowanych akcyj, dotychczas nie zostały przedstawione do wypłaty akcja na rs. 1,000 oznaczona Nrem 2981—90 i akcja na rs. 100 za Nrem 10,725 wyciągnięte w 8-ym losowaniu. 1—2—15091—

— *Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej* zawiadamia, że dnia 9-go b. m. w Sobotę, o godzinie 8-mej wieczorem, dany będzie w Resursie *Wieczór muzykalny*, dla Członków z rodziną i zaproszonych przez tychże Gości, w którym przyjmią udział artyści PP. Hollman wiolonczelista, Wieniawski fortepianista, i Panie: Modrzejewska i Dowiakowska. Bilety na pomieniony wieczór wydawane będą w Resursie: w Czwartek 7-go, Piątek 8-go i Sobotę 9-go b. m., od godziny 4 do 8-mej wieczorem. 3—3—15026—

— D. 1 b. m. w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony Nr 10), rozpoczął się kurs Buchhalterji dla 4-go kompletu. W komplecie tym są dwa wakanse, na które mogą się zapisać Panie.
—14715— 2—3

— *Adolf Jakób Cohn*, Patron Trybunału Warszawskiego (Miodowa, Nr 14), wyjeżdżając w d. 11 b. m., t. j. w przyszły poniedziałek do miasta Wilna za interessami prawnemi, przyjmuje do załatwienia tamże wszelkiego rodzaju sprawy sądowe i administracyjne (3—3) —15,034—

— Doktor Władysław Stankiewicz, przeniósł mieszkanie na ulicę Włodzimierską, Nr 12.
(1—3) —15,104—

Główna Agentura
ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA
UBEZPIECZEŃ
KAPITAŁÓW I DOCHODÓW
założonego w 1835 r.

Znajduje się w Kantorze moim, ulica Królewska, Nr 35 nowy. Jednocześnie mam honor zwrócić uwagę, że reprezentowane przezemnie Towarzystwo żadnych innych assekuracji nie przyjmuje, lecz zajmuje się **wyłącznie ubezpieczeniem kapitałów i dochodów.**

MICHAŁ LANDE
1—20 — 15094 —

Stowarzyszenie „Merkury“
w Sklepach swych:
Nowy-Świat Nr 76.
Podwal Nr 17.
Elektoralna Nr 33.
Marszałkowska Nr 45.
Krucza i róg Wspólnej,

sprzedaje wszelkie produkty spożywcze: wyborowe masła, litewskie i świeże, wszelkie gatunki kasz krajowych i zagranicznych, mąki, suszone owoce, towary kolonialne i t. d. Wszystko po możliwie nizkiej cenie.

Stowarzyszeni otrzymują przy kupnie marki, równające się ilości zapłaconych za towar pieniędzy, a które stanowią kontrollę dla słu...

Tamże znajd... **Ser Śmietankowy,** wyrobu W-go Gniewosza, k... ł List pochwalny na ostatniej Wystawie. —13362—5—0

Pr... wnia
Sukien i ... Damskich
Heleny P... wskiej

przy ulicy Bielańskiej Nr 8, na ... dotąd istniejąca, a od **8 Października** r. ... dności Szanownych Dam, na **1 sze piętro** w ... u przeniesiona, zaopatrzoną została na sezon ... w ka...nie i inne szczegóły toalety ... dług
1—3

...rman Benni.

...Warszawskie

Na mocy decyzji Jaśnie Wielmożnego Zarządzającego Okręgiem Naukowym Warszawskim, z dnia 16/28 Września r. b. Nr 7496, otwieram w mieście Warszawie, przy ulicy Leszno Nr 25 z d. 1/13 Października r. b.

Kursa przygotowawcze do egzaminu dla wolnowstępujących do wojska i chcących pozyskać prawa 3-go rzędu.

Zapis odbywać się będzie do dnia 30 Września (12 Października) r. b. w mieszkaniu mojem przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście, dom Zarządu Wojenego Nr 67, od 11 do 2** po południu i w mieszkaniu **Nauczyciela prywatnego, Kazimierza Michałowskiego, przy ulicy Leszno Nr 25, mieszkania Nr 3, od 4 do 7** po południu.
5—6—14730— **Kapitan von Galler.**

MAGAZYN PAULINY SZUBERT
po powrocie p. Szubert z zagranicy, został zaopatrzony w najnowsze fasony tak kapeluszy, jakoteż i sukien.
1—1 — 15103 —

Świeży transport
CZEKOLADY BALLET PETERSBURGSKI,
otrzymał Skład Win i Delikatesów **Aleksandra Bocquet** w gmachu Teatralnym. 1—3 — 15154 —

Transport Czapek,
nowych fasonów, na porę jesienną i zimową oryginalnych angielskich i francuzkich, otrzymał
Magazyn Kapeluszy Męzkich
Teodora Weigt,
ulica Królewska, róg Krakowskiego-Przedmeścia Nr 412a.
1—2 — 15092 —

WŁAŚCICIEL PRACOWNI
wypychania zwierząt ssących i ptaków,
w obecnej porze myśliwstwa, ma honor zawiadomić Amatorów przyrody, że rozszerzywszy działalność swoją, przyjmuje zawsze wszelkie roboty, jako to: Wypycham zwierzęta ssące i ptaki. Łby dzików, łosi, jeleni, sarn, wilków i lisów. Wyrabiam dywany myśliwskie z niedźwiedzi, wilków i t. p., urządzam podnóżki ze zwierząt dla dam, jakoteż obsadzam rogi na łby drewniane rznięte. Sprowadzam znaczną ilość ptaków egzotycznych, świetnych barw i kształtów, mogących skutecznie służyć, już to do mniejszych naukowych zakładów, już to do ozdoby salonów. Nabywam ptaki i zwierzęta żywe lub strzelane, łby i rogi łosi, sarn, jeleni i t. p., które z nieświadomości gdzie je dać wypchać, niszczą się często.

Nagrodzony pochlebnie na zeszłorocznej Wystawie Rolniczej listem pochwalnym, staram się usilnie postępować na drodze mej pracy, o czem każdy z Szanownych Amatorów w pracowni mojej przekonać się może.—**Robert Koecher**, Krakowskie - Przedmieście Nr 2, w Pałacu Karasia, wprost Kopernika.
—14600—2—3

KIT ZIMOWY,
przyrządzony na nowy sposób,
nie niszczący lakieru ani politury na oknach, nie wymagający oskrobywania na wiosnę, przechowujący się dobrze przez lato, i mogący służyć na parę zim, jest do nabycia w większych i mniejszych ilościach po **12 i pół kopiejek za funt.** Wiadomość w Składzie Farb Malarskich **D. Hildebrandt**, róg Leszna i Orlej Nr 12 nowy. Zamówienia na kitowanie okien przyjmuje p. **Rawicki**, w domu p. Konitza, Orla Nr 7 nowy, 2—3—15677—

Program Koncertu
WIOLONCZELISTY
P. Hollmana,
odbyć się mającego w Sobotę dnia 9 Października 1875 roku,
w Resursie Kupieckiej.

CZĘŚĆ I.

1) Sonata D-dur, Rubinstein, na fortepian i wiolonczellę, wykonają pp. Holman i Wieniawski. 2) „Hagar na puszczy,“ K. Ujejski, wypowie pani Modrzejewska. 3) a) Nocturn E dur Chopin. b) Arlequin, Popper, wykona pan Hollman.

CZĘŚĆ II.

4) Pod stopy krzyża, deklamacja, z towarzyszeniem wiolonczelli, Servais, wykona pani Modrzejewska i p. Hollman. 5) a) Pieśń bez słów, J. Wieniawski. b) Druga Rapsodja węgierska F. Liszt, wykona p. Wieniawski. 6) Le desir, fantazja na temat Beethowena, Servais, wykona p. Hollman.
—1—1—15151

ALHAMBRA.
Dziś i codziennie **Wieczór Muzykalny** (Trio), początek o godzinie 7.—Wejście wolne. —14956—4—13

Parasole Angielskie,
męzkie i damskie
poleca Magazyn **M. WIERZBOWSKIEJ** przy ulicy Wierzbowej Nr 2. 2—0 — 14831—

SKŁAD
MASZYN DO SZYCIA
Krakowsk. Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7.
Poleca dla pp. krawców:
1° Maszyny **systemu Singera,** mniejsze lit. A. po rs. 38, większe Medium po rs. 43.
2° Maszyny systemu Grovera i Backera duże po 38 rs.
Ułatwienie kupna na rozpłaty miesięczne za stosownem poręczeniem.
Kupującym na prowincję do rozsprzedaży odstępuje się rabat. 22—0 15258



Ostrygi Holsztyńskie
świeże
otrzymał Skład A. Stępkowskiego.

Lekcje Tańca
udziela **R. Chronowski** Tancerz Teatr. Warsz. Miodowa Nr 6 nowy. dom W. Mroszewskiego. —14861—2—6

WIELKI TEATR.
Dziś: Violetta. Jutro: Perychola. (w akcie 3im opery tej, wykonane będą po raz pierwszy dwa nowe obrazy.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Dziś: Fałszywi poczciwcy. Jutro Poczwarka.

— W dzisiejszym dalszym ciągu „Kurjera“ mieści się: Sprawozdanie Biura Informacyjnego o Nędzy wyjątkowej, tudzież Wiadomości bieżące z Kroniki zagranicznej.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 8 Października 1875 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop.—
Dukaty Holenderskie rs. - k,—
Pruskie talary w bilet. rs. —k.—
Austr. flor. w bil. k. —

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	10	95	80
List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100	—	—	—	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	75	93	45
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	89	95	89	65
„ „ „ „ II s.	89	75	89	45
Listy Likwidacyjne rs. 100	82	25	81	95
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	99	75	98	75
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 .	233	—	230	—
„ „ „ „ ostempl. . .				
„ „ „ „ z r. 1866. .	225	—	222	—
„ „ „ „ ostempl. . .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	89	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	75	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	158	75
Akcje Dr. żel War.-Terespols . .	118	—	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	286	50	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	254	—	253	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	—		—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—		—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—		—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs 250	—		—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—		—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	—		—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	—	—	104	50

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 117 7/9.
Od Likwidacyjnych kop. 141 1/9.
Od Listów Zastawnych nowych k. 147 2/9.
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 9 13/18.
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 110 k. 02 1/2 rs. 109 k. 72 1/2
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 40 rs. 7 k. 38
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 88 k. 80 rs. — k. —
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs. 93 k. 49 rs. 97 k. 5
Akcja Banku Hand. w Łodzi rs. 240 żądano rs. 2 6 pł...

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano ciepła st. 7.2, w południe ciepła st. 10.4. Barometr: 764 mm. (Pogoda).

— Wysokość wody na rzece Wisle pod Warsz. s. 1 c. 10

Wydawca Gustaw Gebethner.

... Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 26 Сентября (8 Октября) 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 222. Piątek. Warszawa, d. 26 Września (8 Października) 1875 r.

— *Biuro Informacyjne o Nędzy Wyjątkowej,* ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca to jest od dnia 1 Września do dnia 1 października 1875 roku dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 września Ofiara miesięczna Hr. J. P. rs. 100, Ofiara miesięczna K. S. rs. 25, Ofiara miesięczna Hr. K. P. rs. 25, Ofiara miesięczna W. Wawelberga rsr. 7 kop. 50, Ofiara miesięczna Ordynatowej Zamoyskiej rs. 50, Ofiara miesięczna Salomona Hantower rsr. 1; dnia 2 września od Hr. M. P. rsr. 25; dnia 7 września od A. o. r. rs. 3; dnia 9 września od N. N. rs. 3, złożono rs. 30; dnia 27 września K. Kosiński rs. 2, od T. K. za wrzesień rs. 3, od Franciszki Peret rs. 12, z Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 66, z Redakcji Przeglądu Katolickiego rsr. 3 kop. 80, z Redakcji Kłosów k. 80, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80, od księgarza Kowalskiego rs. 1, z Redakcji Kurjera Codziennego rs. 3, razem rsr. 441 kop. 10. którą to summę Biuro rozdało pomiędzy 107 rodzin.

Kronika Zagraniczna.

× Z początkiem bieżącego kwartału ma zacząć wychodzić w Poznaniu nowy dwu-tygodnik w formacie broszurowym, p. t. „Ruch społeczno-ekonomiczny.“

× Francuzkie ministerstwo wojny kupiło, za pośrednictwem swego ambasadora przy dworze wiedeńskim, karabin wynaleziony przez Koglera. Konstrukcja tego karabina, również z tyłu nabijanego, uznaną zastała za najlepszą ze wszystkich istniejących, z powodu prostoty składu, taniości i szybkości strzelania.

× „Staatsanzeiger“ ogłasza rozporządzenie cesarskie z dnia 22 września 1875 r., zaprowadzające walutę Rzeszy niemieckiej na całym obszarze państwa od dnia 1 stycznia 1876 r.

× W Stanach Zjednoczonych znajdują się cygara mające lat 115. Niedawno znaleziono w Bostonie pudełko cygar wyrobionych w roku 1760. Cygara zachowały jakoby w zupełności przyjemny zapach aromatyczny. Trzy sztuki tych cygar posłano Prezydentowi Grantowi, a pozostałe hermetycznie zamknięto w skrzynię, gdzie według żądania ekscentrycznego fabrykanta, mają pozostawać do roku 1975.

× Kolej Kuczborsko-Poznańska otwartą będzie pomiędzy 15tym października a 1-go listopada.

× Zubowicz, znany ze swej podróży konnej do Paryża, oficer honwedów, a który dał pierwszy przykład tego rodzaju sportu, i jak wiadomo wielu miał naśladowców, jest właściwie Polakiem, jak twierdzi sam, nie Kroatem, jak głoszono w pismach publicznych.

× Ponieważ brak nierogacizny w Prusach Wschodnich w okolicach Stołupiań bardzo się dawał uczuć i cena jej znacznie w skutek tego wzrosła, udawali się już od dawnego czasu handlarze niemieccy do sąsiedniej gubernji Kowieńskiej, gdzie po tańszych cenach nierogaciznę zakupywali. Obecnie jednak odebrał radca ziemiański stołupiańskiego powiatu uwiadomienie od rossyjskiego komisarza i dyrektora władysławowskiego powiatu, wedle którego zakupywanie nierogacizny po wsiach i kolonjach wzmiankowanego powiatu nie jest dozwolone, że takową przeciwnie, wolno tylko kupować na targach i jarmarkach miasta Władysławowa i Szaki. Wykroczenia przeciw temu postanowieniu karane będą wedle §§ 283, 287 i 878 rossyjskiego kodeksu kar głównych i poprawczych.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 222.

Dnia 8 Października 1875 roku. Piątek. Dnia 26 Września (8 Października) 1875 roku.

KAWAŁ LITERATA,

wizerunki społeczne z końca XVIII-go wieku, w dwóch częściach

przez

J. I. Kraszewskiego,

wyszły nakładem Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA

i są do nabycia we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicznych. Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 65 —4—6—14262—

Wyszedł z druku i jest do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

PORADNIK DLA MATEK

o pielęgnowaniu i wychowywaniu dzieci, oraz o leczeniu ich chorób, od urodzenia do siódmego roku,

przez

Antoniego Kaczkowskiego

D-ra medycyny, chirurgii, operatora i akuszera, prak. homeopaty we Lwowie.

Cena rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 20.

Skład główny w księgarni i składzie nut

Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

10—0 —1216—

MĘŻATKA I MATKA,

drugie powiększone wydanie. Szkic hygieniczny

Dra WEIHENBLUTA,

Akuszera m. Warszawy, obejmuje:

Przepisy zachowania się dla kobiet brzemiennych, ustrzeżenia się od ważnych przypadłości chorobnych, zasady karmienia piersią, wybór mamki, sztuczne karmienie niemowląt,

oraz wiele niezbędnie potrzebnych wiadomości.

Cena egz. kop. 75.

Znajduje się na składzie głównym w Księgarni

UNGRA I BANARSKIEGO,

oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą. —15028—1—1

Księgarnia Komisowa S. Czarnowskiego, ulica Chmielna Nr 8, czwarty dom od Nowego-Światu, otrzymała w komis: Wyprzedaż Bibljoteki,

złożonej z wyborowych dzieł i broszur treści prawniczej, ekonomicznej, historycznej, geograficznej, statystycznej, handlowej, przyrodniczej i t. p.—Sprzedaż pojedyńcze lub zbiorowo, **po cenach zniżonych.**

—14223—3—3

Nauczycielki Polki,

posiadające obce języki i muzykę, Guwernerowie różnej narodowości i rozmaitego stopnia wykształcenia **Francuzki, Szwajcarki, Niemki, Angielki** Guwernantki i Bony, są do natychmiastowego umieszczenia za pośrednictwem biura informacyjnego **Kamilli Mierkowskiej**, ulica Długa Nr 21, 1-e piętro, od frontu. Przyjmuje od 9 z rana do 6 wieczorem. —15128—1—2

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Października r. b. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy, licytacja głośna in plus na jednoroczne od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1875/6 do tegoż dnia i miesiąca 1876/7 roku, wydzierżawienie posesji Nr 3052 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonej na satysfakcją zaległych podatków zajętej od summy rs. 85 (ośmdziesięciu pięciu) rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 17 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie w Wydziale Administracyjnym Magistratu wyjąwszy dni świątecznych.

1—3 — 14876 —

Potrzebną jest

Panna,

do strojów uzdatniona i podręczne, ulica Ś-to Krzyzka Nr 15 domu w Magazynie.

—15133—1—1

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do handlu win i towarów kolonialnych przy ulicy Elektoralnej, w domu W-go Kasiewicza Nr 30. —15082—1—3

Potrzebną jest

GOSPODYNI,

w średnim wieku, z dobrymi świadectwami, na wieś, ośm mil od Warszawy. Bliższa wiadomość: ulica Wspólna Nr domu 18, mieszkania 14.

- 14983—2—2

PANIENKĘ

kto by sobie życzył umieścić dla wspólnej edukacji z własną córką, raczy się zgłosić do Bogdańskiej byłej przełożonej Pensji IV klasowej. Ulica Żórawia Nr 1, mieszkania Nr 1.

—14154—4—6

Do cukierni w mieście Kownie, jest potrzebna **BUFETOWA**, z warunkiem, aby władała językiem niemieckim. Bliższe szczegóły u Riese i Piotrowskiego, ulica Elektoralna Nr 19. —14972—2—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uodolniona do strojów Damskich. Wiadomość w Magazynie E. Barbier, Długa, naprzeciw kościoła Ś-go Ducha.

—14975—2—3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ DO HANDLU

w wieku lat 14.

Pierwszeństwo ma syn biednych, lecz uczciwych Rodziców. Wiadomość w Dystylarni W-go F. Jankowskiego ulica Marszałkowska Nr 44.

3—3 — 14766 —

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne, oraz do maszyny, umiejące zarazem wykończać ręcznie, do pracowni krawieczyzny damskiej, przy ulicy Leszno Nr 35, na 1 m piętrze od frontu.—M. Jodłowska.

—14721—2—3

Panienka

która skończywszy nauki, życzy pobierać lekcje języka francuskiego wspólnie, od wykształconej paryżanki, zgłosi się pod Nr 9, ulica Miodowa, mieszkania 10. 14822—3—3

Une jeune française,

peut avoir un logement pourrien, quand aux leçons elle pourra s'arranger pour le vivre en l'argents. Rue fraubourg de Cracovie Nr 21, chaque jour avant midi. —15100—1—2

Polki i Polacy, Niemki,

z ruskim językiem lub muzyką i francuzką konwersacją. Angielki, Francuzki na stałe i na godziny oraz korrepetytorów. Rekomenduje **S. Masłowska**, Krakowskie-Przedmieście Nr 17. —15108—1—3

Młoda Osoba,

skromnie i starannie wychowana, pragnie umieścić się w domu szanownym, aby zająć się dozorowaniem dzieci i godnie pod każdym względem zastąpić rodziców w Warszawie lub na prowincji. Adresy zostawić można w Red. Kur. Warsz. pod lit. S. T.

—15105—1—3

Subjekt Handlowy,

przybyły z zagranicy, praktyczny w handlu korzeni i kiperstwie, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje umieszczenia w jakimkolwiek handlu. Łaskawe oferty pod lit. B B. w cukierni pp. Bott i Klotin. —15082—1—3

Poszukuje się OSOBA

płci żeńskiej w średnim wieku, z dobrą rekomendacją, na wyjazd do Rossji, umiejąca dobrze prasować i wyręczyć Panią w domowem gospodarstwie. Wiadomość przy ulicy Solnej Nr 16 u właściciela domu.

—15079—1—1

ANGIELKA,

wykształcona, znająca język niemiecki, ruski i francuzki, życzy udzielać lekcje na godziny, przyjmuje także tłómaczenia i korrespondnje w tych językach. **Rossjanin**, wykształcenony, posiadający prócz swego języka, dokładnie wyż wymienione języki, pragnie udzielać lekcje na godziny. Wiadomość w Rekomendacji **S. Masłowskiej**, Krakowskie Przedmieście Nr 17. —15109—1—2

Młoda Osoba,

obeznana w fachu handlowym, życzy sobie przyjąć obowiązek sklepowej. Kaucja, jaka zażądaną będzie. Wiadomość: Marszałkowską Nr 67 w kancellarji Rządcy. 15124 1—3

Człowiek

fachowy, posiadający języki jako to: francuzki, rossyjski i początki niemieckiego, poszukuje zaraz zajęcia do Magazynu Obuwia lub też do innego handlu. Adresa uprzejmie uprasza się o pozostawienie w Red. Kur. Warsz. pod lit. O. P —15118—1—3

O S O B A

przyzwoita, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu w sklepie, lub jakiego zakładu, gdzie może złożyć kaucję. Wiadomość: ulica Elektoralna w domu W-go Bersona Nr 795 u p. St. Rurowskiego, w podwórzu.

—15081—1—1

Jeżeliby która z Osób (bez różnicy płci) nie mając u siebie fortepianu,

pragnęła się exercytować

dwie godzin, a w zamian **udzielać lekcje** na tymże, raczy się zgłosić na ulicę Królewską Nr 11 u Rządcy. —15132—1—1

Praktyczny Rządca,

gospodarczy, kawaler, obznajmiony z najnowszą manipulacją gospodarczą, w wzorowych gospodarstwach W. Ks. Poznańskiego, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, zaraz lub od Nowego roku, w razie potrzeby może złożyć kaucji rs. 1,000. Zgłoszenia uprasza się składać w cukierni W. Z. Plocer, przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 4. —14738—2—3

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny na maszynie i podręczne, oraz do nauki, przytem przyjmuje się do szycia bielizna damska i męzka. Ulica Stare-Miasto Nr 21 nowy, na drugiem piętrze od frontu.—**Ernestyna Dydyńska.**

—15074—2—3

Student Uniwersytetu

z pozwoleniem władzy udziela lekcyj w zakresie nauk gimnazjalnych, oraz początków chemji, fizyki i historji naturalnej. Adresa uprasza się zostawiać w Red. Kur. Warsz: pod lit. T. L. J. —14924—3—3

Młody Człowiek,

pracujący dotychczas w kantorze jednej z fabryk, obeznany ze wszelkiemi czynnościami, wchodzącemi w zakres tychże, z prowadzeniem ksiąg handlowych, ekspedycją i biegły w rachunkach, poszukuje stosownego zajęcia. Adresa proszę nadsyłać do składu materjałów piśmiennych L. Szjlera, Nowy Świat Nr 23.

—14928—3—3

PANNY

kompletnie usdolnione i podręczne, do strojów i sukien, potrzebne są zaraz za dobre wynagrodzenie. Ulica Nowo-Senatorska Nr 5, 1-e piętro. —15056—2—3

OSOBA

która ukończyła zupełny kurs w Instytucie Muzycznym, życzy sobie mieć osobny **Pokoik ze stołem** w zamian za **Lekcje.** Przyjmuje oraz lekcje na godziny. Ulica S-to-Krzyzka Nr 11, mieszkania 7. Wiadomość od 4 do 6 po południu. —14863—3—3

W PRACOWNI STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH,

Widok, Nr 1 nowy, Piętro 1sze, Oficyna prawa, Nr 26 mieszkania.

przyjmuje się wszelka Krawieczyzna damska, Stroje i Szycie na maszynie. Paniom życzącym wyuczenia się Kroju Sukien, udziela się Lekcji metodą wydoskonaloną w krótkim czasie.—Przy zapewnieniu opieki przyjmują się **Panienki** z zupełnym pomieszczeniem za stosowną umową, gdzie każda do swych życzeń wyuczyć się będzie mogła: Kroju sukien, Roboty strojów i Szycia na maszynie, słowem wszystkiego co w zakres Strojów damskich wchodzić może.—Tamże przyjmują się **Panny** na przychodnie, podręczne i do nauki.

—14575— 3—3

Dobra Ziemskie LIPIE,

w powiecie Grójeckim położone, mające rozległości włók 26 bez żadnych służebności, w czem lasu włók 2, morgów 8, o 7 mil od Warszawy odległe, sprzedane zostaną wraz z inwentarzami żywemi i martwemi w drodze działów przez publiczną licytację w Trybunale cywilnym w Warszawie w dniu 13 (25) Października 1875 r. o godzinie $1^3/_4$ po południu. Licytacja zacznie się od summy rs. 32727 kop. 95. Vadium złożyć trzeba rs. 1200. Bliższe szczegóły powziąść można u podpisanego obrońcy w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 17 nowy zamieszkałego.

Ludwik Skrzyński patron.

—15126—1—2

Rs. 5,000 i 2,300

są do wypożyczenia zaraz na nieruchomości w Warszawie, ostatnia może być daną i na dobra ziemskie. Wiadomość: ulica Mazowiecka Nr domu 11, a mieszkania 12.

—15088—1—2

Obszerny Magazyn

z dużym Pokojem

jest do wynajęcia przy rogu ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412a. Tamże kompletne urządzenie magazynu t. j. szafy, comptoiry i t. p. częściowo lub w całości do sprzedania w magazynie kapeluszy p. F. Weigt. —15093—1—3

Korzystny Interes.

Poszukiwaną jest osoba z kapitałem **rs. 1,000.** Wiadomość w Hotelu Lipskim u Szwajcara. —15040—2—3

Jest do sprzedania parę sążni

Kamieni Brukowych

pod Nr 23/1658 przy ulicy Mokotowskiej, tamże potrzebne są: ośm ładnych i młodych drzew Kasztanów, któren z pp. Ogrodników podjąłby się ich zasadzenia, raczy się zgłosić pod powyższy numer do właściciela.

—14886—3—3

U Akuszerki

ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 156 (nowy 4), przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębiej, w domu własnym, są **Pokoiki** z osobnem wejściem, w każdej chwili do wynajęcia dla Osób potrzebujących odbyć słabość, z pościelą, życiem i usługą i wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —14085—6—6

Poszukuje się do kupna
Domu murowanego,
bliżej w środku miasta położonego; mający takowe raczą złożyć **dokładne** anszlagi w Redakcji Kurjera pod adresem T. C. w Warszawie. —15047—2—2

Jest do sprzedania
DOM
z ogrodem przy ulicy Wilczej Nr 1690 (6 nowy(za 9,000 rs., z których wymagalne jest tylko 6 000 rs. Rozległość placu wynosi 4,500 ł. kw. Wiadomość w Aptece przy ulicy Smoczej Nr 2. —14906—2—3

GŁÓWNY SKŁAD CEMENTU
WIKTORA WERTHEIM
Ulica Graniczna Nr 14.
(gdzie Instytut Wód Mineralnych).
otrzymał świeże transporty materjałów budowlanych i poleca takowe po cenach
powtórnie zniżonych:
Cement Portlandzki
po rs. 5 kop. 50
Cegła Ogniotrwała
oryginalna
Ramsaya
po rs. 55.
Glinka Ogniotrwała
brunatna, oryginalna **angielska**
po rs. 5 kop. 75.
21—0 —11318—

SKŁAD MĄKI I LEGUMIN
ceny umiarkowane,
przy ulicy Rymarskiej, otworzyłam z dniem 1-m Października r. b., z czem polecam się łaskawym względom Szan. Gospodyń.— Z uszanowaniem M. Przeździecka. —14985—2—3

Fabryka Kwiatów Paryzkich „Elizy“
obecnie otrzymała od swych stałych agentów z Paryża, wielki wybór eleganckich liści i świeże modele rozmaitych kwiatów do ubrania kapeluszy. Wszystkie te modele są już w robocie, a swem wykończeniem **w niczem nie ustępują samym oryginałom** i są gotowe do sprzedaży, **niżej ceny paryzkiej**. Tamże przyjmują się używane pióra do mycia i fryzowania na sposób zagraniczny, Krakowskie Przedmieście Nr 40 nowy. —14493—6—6

Do sprzedania:
stół jesionowy kwadratowy, na 8 osób, 5 stolików mahoniowych składanych; dwa wazony porcelanowe, lampa bronzowa angielska, zegar stołowy bronzowy na marmurowym postumencie, kilka obrazów sztychowych i książki ruskie. Ulica Wiejska Nr 5, mieszkania Nr 1, od 9 do 5. —15106—1—6

W Hotelu Polskim jest do sprzedania około
30 fur gnoju.
Bliższa wiadomość na miejscu. —15099—1—3



KIT ZIMOWY DO OKIEN!!!
i sznury z waty do okien!!!
poleca Skład Zapałek i innych Wyrobów Chemicznych **W. Dzisiewskiego,** przy ulicy Senaterskiej, pierwszy dom od Bielańskiej, gdzie znaki zielone, w domu Lewenberga, Nr 467a, Tenże skład poleca **Massę** do podłóg i posadzek, **Kit** olejny do szyb i podłóg, oraz **Massę** kauczukową do butów grubych. —15080—1—6

Jest do sprzedania
SUKA,
rasy pinczerów biała, róg Pięknej i Alei Ujazdowskiej, Nr domu 6, stróż wskaże. —15119—1—3

Zakład Wyrobów Koszykowych
SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO
przeniesiony został na ulicę **Nowy Świat pod Nr 42.** — Tu więc tak jak dawniej wszelkie przyjmuje zamówienia i reperacje **w zakres koszykarski wchodzące** — również i **wyplatanie** butelek do Fabryk, Perfum, Win, Wódek i t. p. —10043—3—3

Do sprzedania
FORSZTOWANIE
drewniane, politurowane na kolor jesionowy, zdatne do pokoju, z 13 części drobnych w kształcie drzwi złożone, z klamką i zamkiem. Wiadomość ulica Bracka Nr 17, mieszkania 5, 2 piętro. —14921—2—3

PARASOLE
deszczowe, jedwabne i wełniane w najrozmaitszych gatunkach, przygotowała **Fabryka A. Wojny** w dziedzińcu domu Roezlera Nr 451. —14381—3—9

PARA KONI
roboczych, jest do sprzedania przy ulicy Erywańskiej pod Nrem 1066B, w fabryce Powozów Karola Sommer. —15022—2—3

OGIER,
wierzchowiec, bury, ze stada Nowo-Aleksandrowskiego, lat 5, do sprzedania za rs. 600. Wiadomość u wachmistrza 2 szwadronu L.-G. ułańskiego pułku Jego Cesarskiej Mości, w Łazienkach. —14884—3—3

Do sprzedania
kara Klacz wierzchowa,
lat 8, zdatna i do zaprzęgu, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość w Mirowskich Koszarach, u stangreta Ogorkowa. —14999—2—3

Potrzebna do nabycia podwójna miejska



KARETA,
używana, zgłosić się do Europejskiego Hotelu Nr 45. —14847—3—3

MANEŻ
kto ma do zbycia złoży adres i cenę pod lit. Ft. w Redakcji. —15130—1—3

Ogier wierzchowy
gniady, 5-cio letni, czystej krwi arabskiej, bez żadnej wady, zdatny do stada, do sprzedania za bardzo przystępna cenę. Nowy-Świat Nr 70, mieszkania Nr 2. —14799—3—3

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
palisandrowych, rypsem bronzowym krytych, składający się z kanapy, stołu, 2 foteli i 12 krzeseł, Łóżko mahoniowo szabowane, wszystko w bardzo dobrym stanie.
Algierka z wyborowych niedźwiadków, zupełnie nowa. Ulica Obożna Nr 1, wejście przez bramę, w końcu podwórza na lewo, 2 piętro, mieszkania Nr 20. —15008—3—3

Do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, amarantowym aksamitem krytych z fabryki Olsztyńskiego w bardzo dobrym stanie. Kozeta takimże aksamitem kryta i fortepian za rs. 50. Wiadomość: ulica Wilcza Nr 9, mieszkania 4. —15078—1—3



FORTEPIAN
mahoniowy o 7 oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Elektoralnej Nr 18, na 2-m piętrze. —15136—1—1

Jest do sprzedania
FORTEPIAN
dawnej konstrukcji, w dobrym stanie, za cenę przystępną. Dom Rezlera, w przechodniej sieni od Krak.-Przedm. na 3 em piętrze, mieszkania Nr 10. —14982—2—3

Dla osób przyjezdnych na dłuższy czas, jest do wynajęcia każdego czasu,
Pokój
duży, umeblowany z fortepianem przy familji. Ulica Złota Nr 11 dom Bema. Tamże **Szopy** męzkie w dobrym stanie za rs. 30 i **Palto watowe** za rs. 10. —15114—1—1

Jest do wynajęcia w każdym czasie
Pokój duży
na dole, suchy i ciepły z opałem i meblami. Wiadomość ulica Chłodna Nr 36. —15120—1—1

Pokój dla Kawalera
do najęcia każdego czasu przy ulicy Bednarskiej Nr domu 4, mieszkania 46. —15085—1—1

Do najęcia od 1-go Października, przy ulicy Granicznej Nr 14
4 POKOJE,
pokoik dla służby, passaż i kuchnia na 1 m piętrze
świeżo odrestaurowane.
Wiadomość u właściciela domu, na 1 m piętrze. —14877—5—0

W każdym czasie do wynajęcia trzy odnowione
LOKALE
złożone z 1, 2, i 3-ch pokoi, oraz odświeżony
SKLEP
z pakamerą i mieszkaniem frontowem. Twarda Nr 36. —14869—5—6

W domu Nr 50 przy ulicy Leszno do wynajęcia każdego czasu
Salon o 3 oknach
3 pokoje, pokoik dla sług i kuchnia, świeżo wyrestaurowane, na 1 m piętrze od frontu, za rs. 350 rocznie. Oraz stajnia i wozownia za rs. 100. Wiadomość u właściciela —14970—3—3

POKÓJ
z osobnem wejściem, opałem i usługą, jest do wynajęcia od kwartału. Ulica Wiejska Nr 12 stróż wskaże. —15139—1—3

Potrzebne jest
MIESZKANIE
o 4 lub 3 większych pokojach, z przedpokojem i kuchnią w bliskości Nowego-Światu. Adresować: Dr Ł. Nowy Świat Nr 8. —14940—4—5

Przy ulicy Twardej pod Nrem 15, (mieszkania Nr 22), jest do wynajęcia
Pokój przy familji,
ciepły i suchy, z meblami, życiem i usługą, lub bez takowych. Tamże można powziąść wiadomość o POKOJU z podobnemi dogodnościami, lecz z oddzielnem wejściem, w samym środku miasta, odpowiednim i dogodnym dla osób płci żeńskiej. Pokoje te mieszczą się na dole. —15007—2—3

Potrzebne jest
MIESZKANIE
złożone z 5-u pokoi, kuchni, spiżarni i piwnicy, na 1 em piętrze lub na parterze w niewielkiej odległości od ulicy Królewskiej położone. Ktoby miał takowe do odstąpienia z meblami lub bez, nadeśle swój adres: ulica Królewska Nr 7, do stróża. —15000—2—3

Jest do wynajęcia od 1 Stycznia 1876 roku
Lokal,
w którym egzystuje lat 20 Restauracja wraz z mieszkaniem, przy ulicy Trębackiej Nr 632 nowy 14. Wiadomość u Rządcy. —14995—2—3

Mieszkania
w ogrodzie Róż, Aleja Ujazdowska Nr 7, do wynajęcia zaraz do 15 Marca roku przyszłego, 2 pokoje i 4 pokoje w osobnym domku, oraz Stajnia i Wozownia Wiadomość na miejscu u rządcy Gołembiowskiego. —15001—2—2

Potrzebny jest
LOKAL
na szkołę, na lat kilka, składający się z 2ch sal dużych, 3 pokoi i kuchni; tymczasowo mogą być tylko dwie sale, w bliskości zakładów fabrycznych na Solcu, w okolicach ulic Czerniakowskiej, Książęcej i t. p. Bliższa wiadomość w fabryce wyrobów chemicznych na Solcu u A. Scholtze. —15095—1—3

Pokoik
ze wspólnym przedpokojem, przy familji z wyższem wykształceniem do wynajęcia zaraz. Ulica Nowomiejska Nr 14 nowy. Można mieć usługę i życie, a także korzystać z fortepianu i konwersacji francuzkiej. —15121—1—1

Ulica Bracka Nr 6, do najęcia na 1 piętrze
LOKAL
elegancko umeblowany, z usługą, składający się z 2-ch pokoi i kuchni z przedpokojem, na czas 6 o miesięczny za cenę rs. 150 dla małżeństwa lub kobiety bezdzietnej —14917—3—3

Jest do wynajęcia
LOKAL
od Ś-go Michała r. b., bardzo suchy, ciepły i czysty, ze wszystkiemi wygodami, na 1-m piętrze składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, pasażu, wygódki, spiżarki obszernej, piwnicy, drwalni. Salon o 3 oknach z balkonem. Po Nowym Roku może być stajnia i wozownia. We dworze duży ogród owocowy. Na rogu Marszałkowskiej i Wspólnej Nr 12, w blizkości od Warszawsko-Wiedeńskiej kolei. Wiadomość u właściciela domu. —15054—2—3

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia umeblowane
Pokoje pojedyńcze
mogące być połączonemi. Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem.—P. Arnold. —15067—2—3

POKÓJ
do najęcia przy familji, z usługą lub nie. Ulica Smolna górna, Nr 8, mieszkania 9. —14798—3—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie
PIEKARNIA
ze wszystkiemi rekwizytami oraz z gospodami korzystnemi za bardzo niską cenę. Wiadomość u Właściciela, ulica Pańska Nr 2 nowy. —15110—1—3

Jest do odstąpienia
Sklep z Dystrybucją
Bliższa wiadomość, ulica Królewska Nr 5. —15125—1—3

Jest do odstąpienia każdego czasu
Sklepik Wiktuałów
przy ulicy Karmelickiej i Nowolipki, Nr
Wiadomość w sklepiku. 15113—1—3

Zaraz do odstąpienia
Handel Rozmaitości
i Wiktuałów, z dogodnem mieszkaniem w miejscu korzystnem z wyrobioną od lat 16 klijentelą. Róg Ś-to-Krzyzkiej i Jasnej Nr 1366/7 (nowy 1). —14948—3—3

Z powodu wyjazdu za granicę, jest do odstąpienia w każdym czasie
Sklep Wiktuałów,
przy ulicy Mostowej Nr 10. —15041—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
Sklep Wiktuałów
z Dystrybucją i mieszkaniem, za umiarkowaną cenę. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska Nr 52. —15058—2—2

Z powodu wyjazdu, zaraz do sprzedania
Sklep Wiktuałów
za bardzo przystępną cenę, z mieszkaniem wygodnem, Nowogrodzka Nr 5. —14846—3—

Potrzebne są
Suche 3 Piwnice,
ze stajenką. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego literami A. D. —15098—1—

Nagrody rs. 5.
Z końcem zeszłego miesiąca pozostawiono w dorożce w przejeździe z Nowego Światu do teatru **Lornetkę teatralną** dużą, z napisem na takowej „Cristal de Roche.“
Łaskawy znalazca zechce powrócić takową za powyższą nagrodą na ulicę Nowy-Świat Nr 76, 1 piętro, od frontu, wchód przez sień z ulicy. —15062—2—3

W Sobotę dnia 2-go Października, zginął mi z domu pod Nrem 6/516 przy ulicy Daniłowiczowskiej **duży czarny Pies Neufundlandzkiej.** Rzetelnego Znalazcę uprasza się o łaskawe odprowadzenie tego psa za sowitą nagrodą. Pies ten nie ma żadnego szczególnego znaku i zbiegł bez obroży i marki. **Hugo Springer.** —14964—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr. 222.

Dnia 8 Października 1875 roku. — *Piątek.* — *Dnia 26 Września (8 Października) 1875 roku.*

Księgarnia
I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH
pod firmą
JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w Wilnie.

Dostarcza wszelkich tak dawnych jako i nowo wychodzących Dzieł Polskich, Francuzkich, Niemieckich i t. d., na warunkach przez Księgarnie warszawskie ogłaszanych. Posiada również kompletny zbiór Kompozycji muzycznych starszych i nowszych autorów, oraz piękne i tanie wydanie klassyków Petersa w oprawach i bez, po cenach warszawskich. Atlasy geograficzne, różnego wydania i wielkości, między innemi szkolne, poczynając od 40 kop. z 24 mapkami, tudzież Globusy różnej wielkości od kop. 75 wyżej.

Struny prawdziwie włoskie, na skrzypce, wiolonczellę i gitarę. Przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma perjodyczne polskie, francuzkie, niemieckie i t. d., przy zaręczeniu najakuratniejszej ekspedycji, tak co do tych pism jako i wszelkich innych powyżej wymienionych artykułów w niej znajdujących się: 70-cio letnia reputacja tej firmy może być rękojmią dla Publiczności w tym względzie.

Nakładem tej Księgarni wyszedł świeżo Tom I-szy dzieła tak niecierpliwie oczekiwanego: **Rys Dziejów Literatury Polskiej** podług notat Aleksandra Zdanowicza opracował L. S. Tom ten zawiera około 800 stronnic ścisłego druku in 8-vo majori. Obejmuje on 3 Okresy literatury polskiej, od czasów przedchrześcijańskich, do wstąpienia na tron Stanisława Augusta. Tom II-gi obejmować będzie: **Okres 4-ty od Stanisława Augusta do Mickiewicza** 1764—1821 i **Okres 5-ty od czasów Mickiewicza do dni dzisiejszych.** Cena prenumeraty na 2 tomy **Rs. 5**, z przesyłką pocztą ctr tomów **Rs. 5 kop. 75.** Po wyjściu Tomu 2-go z powodu znacznych kosztów wydania cena podniesioną zostanie. Prenumeratę przyjmuje Księgarnia Wydawców w Wilnie, a w Warszawie Księgarnia Michała Glücksberga i wszystkie znaczniejsze krajowe i zagraniczne księgarnie. 38—0 —14276—

Nakład i druk S. Orgelbranda Synów
w Warszawie przy ulicy Bednarskiej Nr 20.
NAJLEPSZA
METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO
dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela
w 36 listach,
podług 22-go wydania metody
Toussaint-Langenscheidt.
Zastosowana dla Polaków przy uwzględnieniu właściwości obu języków.

Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej francuzkiego języka w sposób, że się tak wyrazimy **niespodziany** i przez znawców osądzoną została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne jak tego dowodzi mnóstwo pochlebnych zdań objętych szczegółowem prospektem.

Obejmować będzie przeszło 500 stronic.

Z 36 zeszytów złożona, w odstępach 10-cio dniowych, wychodzi od 1-go Lutego 1875 r.

Całe dzieło ukończone będzie w ciągu jednego roku.

Cena ustanawia się na dzieło rs. 6.

Opłatę wnosić również można częściami, mianowicie: w Warszawie po rublu jednym przy odbiorze poszytów: 1-go, 4-go, 10-go, 16-go, 22-go i 27-go.

Na Prowincji z przesyłką pocztową rs. 7. Prenumerata może być nadsyłaną w całości lub w 2-ch częściach przy zamówieniu połowa, i po odebraniu pierwszych 12 zeszytów.

Wysyłka uskuteczniać się będzie po 3 poszyty razem.

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie w Warszawie i na prowincji. 11—12 —1258—

Nakładem Księgarni
pod firmą
JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w Wilnie
wyszedł z pod prassy Tom II-gi dzieła
RYS DZIEJÓW LITERATURY POLSKIEJ
podług Notat
ALEKSANDRA ZDANOWICZA
oraz innych źródeł.
Opracował i do ostatnich czasów doprowadził
LEONARD SOWIŃSKI.

Gdy z powodu niezmiernego bogactwa treści w ostatniej epoce Literatury Polskiej, Autor widział się zmuszonym rozszerzyć rozmiar dzieła do podwójnej objętości nad pierwotny zakres, wydawcy zniewoleni również zostali podnieść pierwotną Cenę dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów z Rs. 5 ciu na 8-m. Szanowni przeto Prenumeratorowie przy odbiorze Tomu II go raczą uiścić opłatę za Tom III ci który wyjdzie we dwóch częściach, z których każda dorówna objętością Tomowi I mu, rs. 3

Po wyjściu całego dzieła cena podwyższoną zostanie. Dzieło to jest do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

Księgarnia wyżej pomieniona zaopatrzona jest stale we wszystkie nowsze dzieła w językach polskim i francuzkim, przyjmuje przedpłatę na wszystkie dzienniki krajowe i zagraniczne przez Cenzurę dozwolone. Posiada przytem nader kompletny wybór Nut Muzycznych, oraz znaczny zapas Fortepianów z celniejszych fabryk zagranicznych. Książki Dzienniki i Nuty dostarcza na tychże warunkach co i księgarnie warszawskie. Ceny Fortepianów są bardzo dostępne. 3—12 — 14417 —

Nakładem
JULJANA MULLERA,
ulica Senatorska, Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego, wyszły nowe tańce z oper
Muzyka Offenbacha

KSIĘŻNICZKA TREBIZONDY, kontredanse.
ŁADNA PERFUMIARKA, kontredanse i polka.
CÓRKA PANI ANGOT, muzyka Lecocq, walce, kontredanse, polka polka mazurka i śpiewy. 3—3 — 14211 —

Księgarnia Nakładowa Michała Glücksberga
Ekspedycja Główna:
Pisma tygodniowego BLUSZCZ.
Pisma Ś-go z illustr. Gustawa Doré.
Galerji Włoskich, (Muzeum Sztuki Europejskiej).
Zbioru Powieści J. Ig. Kraszewskiego.
oraz
REDAKCJA PISMA BLUSZCZ,
mieszczą się obecnie
przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 55 nowy
Listy i korrespondencje pieniężne upraszą się adressować wyraźnie:
„Do Księgarni nakładowej M. Glücksberga“ lub też „do Redakcji **Bluszcza** Nr 1250 (55 nowy)“ 7—10 — 8183 —

Kalendarz Premjowy
ILLUSTROWANY
wyszedł z druku

Treść jego obfita, podaną już była we wszystkich pismach codziennych.

Każdy nabywca tego kalendarza, bierze udział w rozdawnictwie premjów złożonych z obrazów i sztychów. Główne premjum na rok 1876: **Kopja słynnego obrazu Loefflera: Śmierć Stefana Czarnieckiego** Cena kop. 30, z przesyłką kop. 40. Przy tuzinach odstępuje rabat. Skład główny w Księgarni i składzie nut **Maurycego Orgelbranda**, w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika — 14147 —3—6

Książki Niemieckie
po 8 kopiejek.

Od kilku lat wychodzi w Lipsku **„Universal Bibliothek,“** obejmująca najcelniejsze dzieła nietylko Niemców, lecz różnych innych narodowości w tłómaczeniach na niemieckie.— **Cena niezwykle niska** zjednała jej rozgłos na całym świecie, czego dowodem, że do obecnej chwili, przeszło 600 tomików wyszło; z niewielkim tylko wyjątkiem cały utwór zwykle w jednym tomiku się mieści i tylko za 8 kop. Zapasy znaczne tej **„Universal Bibliothek“** znajdują się w księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda**, naprzeciw posągu Kopernika. **Katalogi bezpłatne** 3—3 —14151—

Nakładem Księgarni
Gebethnera i Wolffa
Krakowskie-Przedmieście Nr 15,
wyszły z ogólnego zbioru dzieł w tanim wydaniu,
FRYDERYKA CHOPINA
Wszystkie Ballady i Impromptu,
zebrane w jednym kajecie Cena rs. 1 kop. 20.
Wszystkie Etudy,
zebrane w jednym kajecie. Cena rs. 1 kop. 50.
Powyższa Księgarnia otrzymała na Skład Główny:

Stepper M. La Communion générale d'un Franc Maçon, Marceau, sensifit et Stylle classique-moderne pour le piano. Kop. 60.

Zawadzki M. A la memoire d'un ami, Souvenir et Regrets, **Elegie** pour le piano. Kop. 45.

Tegoż. Kokietka, Polka. Kop. 30.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych.

OGŁOSZENIE.

Zarządzający poborami Akcyzy w Guberniach Warszawskiej i Siedleckiej podaje niniejszym do wiadomości powszechnej, iż na mocy rozporządzenia p. Ministra Skarbu z dnia 23 Kwietnia 1875 r. za Nr 438, odbywać się będzie w dniu 5 (17) Października roku bieżącego licytacja głośna, oraz w przerwie trzech dni, t. j. dnia 9 (21) tegoż miesiąca Października przetarg na sprzedaż opałonej soli skarbowej, znajdującej się w Skurczańskim Magazynie rządowym, w ilości ogólnej pudów 143 3 funtów 3 w tej liczbie soli szybikowej; w beczkach pudów 440 funtów 27, w kawałkach pudów 2487 funtów 21 i w bryłach pudów 19 funtów 34; zielonej: w beczkach pudów 1 9 funtów 6, w kawałkach pudów 4847 funtów 8, i w bryłach pudów 3468 funtów 27. Licytacja i przetarg rozpoczną się w Skurczańskim Magazynie Solnym o godzinie 12 w południe i trwać będą aż do skończenia sprzedaży tej ilości soli jaka przez nabywców zadeklarowaną zostanie, albo też do godziny 4-tej tegoż dnia.

Licytacja na sól zacznie się od cen następujących: a) za szybikową w beczkach od kop 10¾ za pud, b) za szybikową w kawałkach od kop. 27½ za pud, c) za szybikową w bryłach od kop. 19 za pud, d) za zieloną w beczkach od kop 10¼ za pud, e) za zieloną w kawałkach od kop. 20½ za pud, i f) za zieloną w bryłach od kop. 16½ za pud

Po skończonej licytacji, osoby, które sól nabyły, obowiązane są złożyć 10% wartości kupionej soli, następnie, po zawiadomieniu nabywców o zatwierdzeniu licytacji przez Zarządzającego poborami akcyzy, wypłata pozostałej należności za sól uskutecznia się porządkiem następującym: Za partje nie przechodzące 5000 pudów połowa należności się wnosi, druga zaś połowa wypłaconą być powinna w przeciągu jednego miesiąca w miarę wybierania soli. Za partje większe niżeli 5000 pudów, połowa sumy także bez zwłoki się składa, druga połowa uiszczoną być może w miarę wybieranej soli w terminie dwumiesięcznym. Osoby które mniej niż 100 pud w soli kupiły nie korzystają z żadnych podobnych rozpłat, przeto natychmiast po zatwierdzeniu licytacji całkowitą opłatę wnieść są obowiązane

Dalsze warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancellarjach: a) Warszawskiego Gubernialnego Zarządu Akcyzy, b) Nadzorcy 5 Okręgu tegoż Zarządu w Siedlcach, i c) Skurczańskiego Magazynu Solnego. 3—3 —14169—

Warszawski Rząd Gubernialny

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż z powodu niedojścia do skutku licytacji ogłoszonej na dzień 2 (14) Września 1875 r., odbędzie się w dniu 29 Września (11 Października r. b. w sali posiedzeń Warszawskiej Izby Skarbowej ponowna licytacja przez opieczętowane deklaracje z głośnym po rozpieczętowaniu takowych przetargiem na dostawę drew, świec, oleju do lamp i słomy dla wojsk rozlokowanych w Gubernji Warszawskiej, z wyjątkiem m. Warszawy i Powiatu Warszawskiego, w przeciągu dwóch i trzech lat, poczynając od dnia 1 Stycznia 1876 r. Licytacja odbywać się będzie na ogólną w całej Gubernji dostawę, oraz cząstkową powiatami, stosownie do tego jakie z deklarowanych cen większą dla skarbu korzyść przedstawiać będą.

Porządek licytacji będzie następujący:

Zaproponowaną zostanie współubiegającym się dostawa takcząstkowa powiatami, jako i ogólna w całej gubernji, oprócz powiatu Warszawskiego i miasta Warszawy, od cen wyższych aniżeli poprzednie, a mianowicie:

W POWIATACH	Za ½ sążeń sześcienny drew		Za funt świec łojowych	Za funt oleju do lamp	Za pud słomy
	Rs.	Kop.	Kop	Kop.	Kop.
Radzymińskim	4	80	18	18	26⅖
Nowo Mińskim	3	96	18	18	27
Grójeckim	4	50	20	18	23⅖
Górno Kalwaryjskim	4	50	20	18	18
Skierniewickim	4	32	13	18	29⅖
Błońskim	6	15	18 9/10	18	30
Łowickim	5	79	19	18	28⅕
Sochaczewskim	4	80	20	18	31⅘
Kutnowskim	7	80	18	18½	31⅕
Gostyńskim	6	2⅖	19⅜	21	40⅘
Włocławskim	6	48	20	14	43⅘
Nieszawskim	8	25	18	20	30

W całej zaś Gubernji, wyjąwszy powiat Warszawski i miasto Warszawę, za ½ sążnia sześciennego drew rs. 5 kop. 45¾, za funt świec łojowych kop. 19, za funt oleju do lamp kop. 17½ i za pud słomy kop 30½.

Życzący mieć udział w licytacji, obowiązany w czasie oznaczonym przedstawić do Urzędu Licytacyjnego opieczętowaną deklarację sporządzoną podług wzoru niżej umieszczonego, przy załączeniu, na pewność akuratnej dostawy, tymczasowego wadium w stosunku 1/10 części zaprojektowanej summy przedsiębierstwa, a mianowicie:

w powiatach:	Radzymińskim	rs.	34[illegible]
	Nowo Mińskim	„	2360
	Górno Kalwaryjskim	„	1[illegible]43
	Grójeckim	„	703
	Skierniewickim	„	676
	Błońskim	„	1120
	Łowickim	„	3150
	Sochaczewskim	„	478
	Kutnowskim	„	1933
	Gostyńskim	„	1234
	Włocławskim	„	5220
	Nieszawskim	„	[illegible]53
a w ogóle w całej Gubernii		rs.	170[illegible]6

Wadium to składa się w gotowiźnie lub takich papierach procentowych, których przyjmowanie tytułem kaucyi jest dozwolonem w dostawach i przedsiębiorstwach skarbowych, podług kursu na ten cel ustanowionego. Mający uczestniczyć w licytacji mogą w zamian gotowizny i papierów procentowych przedstawić kwit kassy lub dowód Banku Polskiego na złożone tam wadium. W tym ostatnim razie interesowany winien zwrócić na to uwagę, ażeby w kwicie kassy lub dowodzie Banku Polskiego wymienionem było dokładnie, w jakich mianowicie wartościach pieniężnych wadium to zawiera się.

Termin ostateczny do podawania deklaracji oznacza się do godziny 12-ej tego dnia w którym licytacja nastąpi.

Po rozpieczętowaniu złożonych w czasie oznaczonym deklaracji, odbędzie się pomiędzy współubiegającymi się, którzy takowe podali, na każdą dostawę przetarg in minus od cen z największą dla skarbu korzyścią zaofiarowanych i przeto podający deklarację powinien sam lub przez osobę prawnie do tego umocowaną stawić w terminie oznaczonym do licytacji i przed rozpoczęciem onej podpisać warunki licytacyjne, jako dowód, że takowe są mu wiadome. Kto nie poda we właściwym czasie opieczętowanej deklaracji, nie będzie dopuszczonym do głośnego przetargu.

Deklaracje podane lub nadesłane po upływie oznaczonego terminu, jako też sporządzone nie według wzoru, lub z pominięciem porządku, wskazanego w art 17 przepisów z dnia 16 (28) Maja r. 1833, ze skrobaniami lub poprawkami, pisane cyframi tylko a nie wyrazami, albo też zawierające w sobie propozycje nie zgodne z warunkami licytacyjnemi takie nareszcie, do których nie załączono dowodu na złożone wadium tymczasowe, lub tegoż wadium w naturze nie będą wcale przyjęte, jako nieprawnie sporządzone, odrzuconemi zostaną.

Podaje się przytem do wiadomości, iż ten kto się utrzyma na licytacji, obowiązany będzie przy zawieraniu kontraktu uzupełnić wadium w stosunku ⅕ części tej summy, jaką na zasadzie pewnych danych obliczoną zostanie, w miarę potrzeby rocznej wszystkich materjałów, oraz cen przyjętych przez dostawców.

Warunki licytacyjne okazywane będą interesowanym w Wojskowo-Policyjnym Wydziale Warszawskiego Rządu Gubernialnego, każdodziennie od godziny 9-ej z rana do 3-ej po południu, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Warszawskiego Rządu Gubernialnego z dnia . . . za Nr . . ., umieszczonego w pismach, oświadczam niniejszem, iż przyjmuję na siebie dostawę, poczynając od dnia 1 Stycznia 1876 r. (wymienić jaka mianowicie bierze się dostawa, na dwa czy na trzy lata i po jakich cenach, pisząc takowe liczbami i wyrazami), poddając się przytem wszelkim zobowiązaniom, wyrażonym w warunkach licytacyjnych, które w zupełności są mi wiadome. Kwit kassy lub dowód Banku Polskiego na złożone wadium, albo też same wadium zawierające się w gotowiźnie lub takichto papierach procentowych, w ilości rs.... (wyrazami), załączam przy niniejszem.

Wadium to, w razie odstąpienia od licytacji sam odbiorę na powrót.

Miejsce stałego zamieszkania mego w.... (wypisać czytelnie miasto, ulicę, Nr domu, datę imię i nazwisko) 3 3 — 14875 —

MAGAZYN
ZJEDNOCZONYCH ŚLUSARZY
ulica Miodowa Nr 6.

poleca Łóżka Żelazne, Velocipedy, Umywalnie, Wagi decymalne i stołowe, Kłódki, Zatrzaski sztuczne i t. p. — 12644 —
5 12

OGŁOSZENIE

Warszawski Dystans Inżynierski zawiadamia niniejszem iż począwszy od d. 29 Września (11 Października) r. b. od godziny 11 z rana sprzedawać się będą z licytacyi w budynku przy ulicy Gęsiej położonym po za więzieniem wojskowem, meble, oraz inne ruchomości z byłego pałacu Mostowskich, zostające obecnie w wiedzy Zarządu Inżynierskiego. —14659—3—3

Potrzebne są

Panny

uzdatnione do fabryki kwiatów, ulica Długa Nr 22. Tamże jest do sprzedania Szal francuzki, palto z liońskiego aksamitu futrem podbite, salopa atłasowa z elkami i dużym kołnierzem, wszystko to jest nowe. —14824—2—3

Student Prawa,

ruskiego pochodzenia, szuka mieszkania ze stołem; osobom dorosłym daje lekcje ruskiego języka, gimnazistom sławiańskiego i korepetycję, oraz przysposabia do szkół. Adresa prosi składać w Red. Kur. Warsz. pod lit. QQ. —14825—6—6

Potrzebny jest zaraz

Dobry Subjekt Zegarmistrzowski

na warunkach bardzo korzystnych. Adres proszę zostawić w Dystrybucji Józefa Szymańskiego, Elektoralna Nr 1, wprost Banku Polskiego. —14992—2—3

OSOBA

w starszym wieku, z zamożnego niegdyś domu, z dobrem ułożeniem, znająca język rossyjski i niemiecki, pragnęłaby przyjąć nadzór nad dziećmi w przyzwoitym domu lub też podobny temu odpowiedni obowiązek. Adressa składać należy w Redakcji Kurjera pod literami A. T. —15023—2—3

Paryżanka

i Angielka z muzyką, nauczycielki Polki i Polacy, Bony różnej narodowości, Osoby do towarzystwa, Panny służące i Gospodynie, rekomenduje **A. Witkowska**, Krak.-Przedmieście Nr 61. —14570 5 6

Ogrodnik,

znający praktycznie swój fach, z chlubnemi świadectwami, szuka odpowiedniego sobie miejsca, zaraz lub od 1 Listopada. Wiadomość w składzie maszyn rolniczych przy ulicy Miodowej. Nr 5. —14521—6—6

BONA

paryżanka, może codzień zająć się dziećmi przez dwie przed południowe godziny, za umiarkowaną cenę. Ulica Szkolna Nr 4, mieszkania Nr 4. —14926—3—3

Potrzebni są dobrego prowadzenia się

UCZNIOWIE

do fachu złotniczego. Wiadomość u złotnika F. Roewer, ulica Leszno, Nr 54 nowy. —14610—3—3

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca w sklepie jako **Buchhalterka** lub do zarządu gospodarstwem domowem. Łaskawe oferty uprasza o złożenie w Redakcji Kurjera pod lit. L Ż —100. —14951—2—3

Rodowita Francuzka,

życzy dostać mieszkanie i stół, za parę godzin dozoru nad dziećmi, także mały Francuz 9-o-letni, może być towarzyszem dla chłopca. Uprasza się o adresy do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. L L. —14899—2—2

Poszukuje się Leśniczego

Młody człowiek, znający się na pomiarze lasów, (ale tylko taki) i chcący się wyuczyć racjonalnego leśnictwa, znajdzie w lasach do rozległych dóbr należących zaraz umieszczenie i przeznacza mu się rocznie 150 rs. oraz pewną część pieńkowego fantowego, 30 korcy zboża, 20 korcy kartofli i dwie krowy na dworskiej oborze. Zgłaszać się można przy dołączeniu kopji świadectwa, pod adresem: W Ł. przez Szczętów poste restante. —14700 2—2

Dla Gospodyń!!!

Najlepszy zagraniczny Węgiel

Po Rublu

poleca **Bernard Lauterbach**, Długa 5?. —1501?—?—6

Nauczycielka,

mająca upoważnienie od Rządu, życzy sobie udzielać lekcje w zakres przedmiotów szkolnych wchodzące, przygotowuje do klas i udziela korrepetycje. Adres: ulica Chmielna Nr 48, oficyna lewa mieszkania Nr 25. —1468?—2—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do szycia sukien, oraz panna umiejąca dobrze szyć krawieczczyznę na maszynie Wellera, ulica Miodowa Nr 9, w drugim dziedzińcu na dole, gdzie studnia. —14297—3 3

Egzamen maturitatis,

mający zamiar składać takowy prywatnie w bieżącym roku szkolnym, może znaleść kompetentnego współtowarzysza pracy. Uprasza się o złożenie swego adresu w Redakcji pod lit. M. N. —14755—3—3

Ślusarz,

dobrze wykwalikowany w swoim zawodzie poszukuje odpowiedniego miejsca tu w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość na ulicy Twardej Nr 46 pod lit. G. M. —14770—3—3

Młoda Mężatka,

poszukuje miejsca dame de compagnie, może także w zamian za oddzielny pokój poświęcić kilka godzin dziennie jako lektorka. Adres proszę zostawić w Red. Kur. Warsz. pod lit. W. G. —14777—3—3

Ponieważ wielokrotne doszły mię dosłuchy jakoby zakład mój fryzjerski przeniesiony został z ulicy Ś-to-Krzyzkiej, zatem mam honor donieść W. Panom i Panom, że wszelkie pogłoski są mylne, jak egzystowałem od lat 12 tak i nadal pozostaje pod tym samym adresem. Ulica Ś-to-Krzyzka Nr 15, wprost Włodzimierskiej.

Z uszanowaniem

Antoni Habrowski.

—14691—2—3

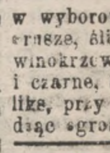
Le Mousbratt
Płyn do czernienia włosów

Przekonawszy się, że za jednym użyciem powyższego płynu, włosy siwe lub rude, otrzymują kolor trwały czarny lub ciemny, przyczem nie tracą swej miękkości, mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej, jak to ma miejsce po innych, lecz przeciwnie dostają piękniejszego połysku, słowem, z wszystkich znanych mi płynów, powyższy zasługuje na pierwszeństwo dla tego śmiało mogę go polecić Szanownej Publiczności.

Cena pudełka rs. 1 k. 80, mniejsze rs. 1 k. 20. Biorącym na tuziny odstępuje rabat

Jan Kalinowski,

ulica Marszałkowska Nr 61. —14629—5—6



Kapitały: rs. 13,000 4000 i 3,750, są do wypożyczenia zaraz na hipotekę domów murowanych na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 21 ulica Leszno, na 2 piętrze, od frontu, Nr lokalu 4, rano do 9 w południe od 1 do 3. —15017—2—3

Rs. 2,000 i 1,500,

są do wypożyczenia na Nieruchomości murowane. Wiadomość w domu Nr 53, przy ulicy Długiej na 1-m piętrze. —14954—2—2

DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE,

w wyborowych gatunkach, jako to: jabłonki, grusze, śliwki, czereśnie, brzoskwinie, morele, winokrzewy, porzeczki duże, agrestowe, białe i czarne, sprzedają się w ogrodzie Józefa Felike, przy ulicy Wolskiej Nr 3083, niedochodząc ogrodu dawniej Ohma —15010—2—3

Drzewka owocowe

w najlepszych gatunkach dobrze prowadzone, jak również i **Krzewy ozdobne**, są do nabycia w ogrodzie „Frascati." Ulica Wiejska Nr 10. —14989—2—2

KWIATY ORANŻERYJNE

a mianowicie: 2 agawy amerykańskie 30 to letnie, 4 cytryny również 30 to letnie, 6 wielkich olc. n róż, 1 biust z glib zymi, 1 bukszpan, oraz **Paka** nowa do fortepianu. Nowy-Świat Nr 70, mieszkania 2. —14795—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.